NASZ INDEKS 63863 ❖ CENA 1000 Rb. ❖ INDEKS W POLSCE 329258 ❖ CENA 60 Gr.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków ● Rok wydania VI ● 22-28 stycznia 1996 r ● nr 3 (193)

OBRADUJE RADA NACZELNA

W dn. 13 - 14 stycznia br. odbyło się posiedzenie Rady Naczelnej Związku Polaków. Podczas obrad omówiono sytuację w Związku, rozpatrywano perspektywy działalności ZP w obecnej sytuacji oraz perspektywy rozwoju szkolnictwa polskiego na Białorusi. Poddano ocenie wykonanie planu działalności Związku w 1995r. i przyjęto plan pracy na rok 1996.

Przed Radą złożyli sprawozdanie z działalności redaktor naczelny gazety "Głos znad Niemna" Eugeniusz Skrobocki i wiceprezes ZP do spraw gospodarczych Zygmunt Piełuć. Ponadto z informacją o pracy stowarzyszeń, działających przy ZP wystąpili: Maria Ejsmont (Komitet Pamięci E. Orzeszkowej), Halina Jakołcewicz (Stowarzyszenie Sybiraków) i Wiesław Kiewlak (Towarzystwo Młodzieży Polskiej).

Przyjęto sprawozdanie z działalności finansowej Zwiazku w roku ubiegłym i zatwierdzono kosztorys przychodów i rozchodów na rok bieżący.

Bardzo krytycznie dyskutowano na temat utworzenia Polskiej Macierzy Szkolnej w grudniu ub.r. i podjęto odpowiednią uchwałę w tej sprawie. Szczegóły podamy w następnym numerze "Głosu".

Rada Naczelna ZP powołała na stonowisko wiceprezesa ZP ds. kultury p. Teresę Sieliwończyk.

Rada Naczelna ZP odwołała ze swego składu Alinę Kiziukiewicz i włączyła do swego składu Józefa Porzeckiego.

Rada Naczelna Związku zarejestrowała przy Związku Polaków Komitet Pamięci Elizy Orzeszkowej. Prezesem Komitetu jest Pani Maria Ejsmont).

Rada Naczelna, w związku z uchwaleniem przez mińską "Polonię"odrębnego Statutu i faktycznym wyjściem "Polonii" ze Związku, wyrejestrowała tą organizację.

Na obradach Rady Naczelnej ZP był obecny konsul generalny RP dr. Mariusz Maszkiewicz.

J. D.

Gratulujemy zwycięzcom!

Wielkie zainteresowanie wśród młodzieży wywołał konkurs wiedzy historycznej, odpowiedzi na pytania pierwszej tury QUIZ - u "Dzieje polskie od zarania państwa i narodu do dziś" przysłało kilkadziesiąt osób. Prawidłowe odpowiedzi przysłali i uzyskali co najmniej 15 punktów następujący uczestnicy konkursu:

Grażyna Gudalewicz - w. Jotkiszki rejon woronowski, Paweł Dziewguć - Mińsk, Anna Owsiejczyk, Olga Markiel, Irena Matusiewicz - wszyscy z Woronowa, Janina Dmuchowska - Swisłocz - zdobyli 20 punktów.

Natalia Dauksza - Wołkowysk, Anżelika Wienskiel - Lida, Aleksander Szkapicz, Paweł Rekieć, Anna Tawrel - wszyscy z Grodna, Helena Berdowska - w. Wasiliszki rejon szczuczyński, Anna Antonowicz - Prużany, Paweł Baranowski - w. Ofceda rejon stołpcowski, Julia Andrukiewicz - Baranowicze - zdobyli 19 punktów.

Marek Kazukiewicz - Grodno, Helena Karpuszenko - Brasław, Roman Raczko - w. Alekszyszki rejon woronowski - zdobyli 18 punktów.

Oleksy Stefaniuk - Roś, Helena Tomaszewicz - Narocz rejon miadzielski - zdobyli 17 punktów.

Maryna Rodziewicz - Smorgonie, Helena Klepacka - w. Podjelcy rejon miorski - zdobyli 16 punktów.

Natalia Łosiakowa - Mohylew - zdobyła 15 punktów.

Gratulujemy wygranej!

Informujemy, że pytania drugiego etapu zostaną wysłane bezpośrednio do wyżej wymienionych osób. Życzymy powodzenia!

Organizatorzy

Wieści z Indury

Prawie sześć lat działa w miasteczku Indura Oddział Wiejski Związku Polaków, który liczy około 500 członków. Uroczyście są tu obchodzone święta narodowe i religijne. Bardzo podobał się wszystkim naszym rodakom Jasełka, z którymi wystąpili uczniowie Indurskiej Szkoły Średniej. Przedstawienie odbyło się nie tylko w kościele, ale i w Domu Kultury. Młodocianych artystów zaproszono także do wsi Bojary i miasteczka Odelska, gdzie oni pokazali to ciekawe przedstawienie.

W Indurze, Łuckowlanach, Prokopowiczach, Zaniewiczach prawie każda polska rodzina już od kilku lat prenumeruje gazetę "Głos znad Niemna". Na pierwsze półrocze zaprenumerowano prawie 200 gazet. Jest to zasługa takich ludzi jak Jadwiga Bujnicka, Lucja Zwierżewicz, Ludmiła Krasowska, Wanda Romanowska, Irena Żuk, Stanisław Salikowski, którzy troszczą się o to aby ojczyste słowo trafiło do każdego Polaka. Umiejętnie organizuje pracę społeczną podczas prenumeraty prezes Indurskiego Oddziału ZP pani Teresa Hołownia. Życzymy, żeby wszędzie, gdzie mieszkają nasi rodacy, tak poważnie i odpowiedzialnie stosowali się do sprawy rozpowszechnienia naszej gazety.

E. A.

Kto nie zapremumerował naszej gazety- może to jeszcze zrobić w każdym urzędzie pocztowym

I Mińszczanie zaśpiewali..

Do niedawna Polacy w Mińsku czuli się trochę nieswojo, kiedy do nich w gościnę przyjeżdżały wspaniałe zespoły amatorskie z innych miast Białorusi, które powstały z inicjatywy ZP. Gorąco oklaskując występy chóru "Głos znad Niemna" czy też wspaniałego zespołu z Wołkowyska zadawali oni sobie pytanie: "A gdzie się podziały nasze własne talenty?"

Od dawna już w Miejskim Oddziale ZP trwały rozmowy, dotyczące zorganizowania własnego chóru. Wszyscy rozumieli że to jest konieczne. Znaleźli się chętni. Brakowało, natomiast, kierownika chóru.

Ostatnio, wydaje się, sprawy poszły do przodu. Niedawno rodzina mińskich Polaków wzbogaciła się o jeszcze jedną wspaniałą osobę - p. Regina Parchejczuk posiada wykształcenie muzyczne, dające jej prawo kierować chórem. Jest nauczycielką w Średniej Szkole nr 134.

Zaproponowano jej stworzyć jeszcze jeden chór w Mińsku. Nie bez wahania wyraziła zgodę.

I oto po kolejnym zebraniu Miejskiego Oddziału ZP zabrzmiała polska pieśń. Na początku ze względu na okres świąteczny postanowiono włączyć do repertuaru kolędy.

- Na razie trudno jeszcze mówić o przyszłości - oświadczyła p. Regina. - Jesteśmy dopiero na początku drogi. Pragnę jednak zaznaczyć, że uczestnicy chóru z wielkim entuzjazmem opanowują repertuar. Nie możemy się zdecydować, jak nazwać nasz zespół. Może Czytelnicy "Głosu" nam w tym pomogą?

A więc mińszczanie zaśpiewali. I niech ich pieśń rozbrzmiewa jak najgłośniej!

Waldemar PRECKAJŁO



Ponad siedem lat aktywnie pracuje na rzecz odradzania polskości na Ziemi Nowogródzkiej pani Zofia Boradyń. **Fot. M. Aniszcenko**

GWIAZDKOWE PREZENTY

Zbliżały się Święta Bożego Narodzenia, a nasi rodzice nie mieli żadnej możliwości kupienia nam świątecznych prezentów. Ale w przeddzień Wigilii Bożego Narodzenia dowiedzieliśmy się, że dzieci z Polski z miejscowości Połkowiec, Zubina i innych - ślą nam dużo paczek ze smakołykami, zabawkami i innymi fajnymi rzeczami. Radości naszej nie było końca!

Jesteśmy Wam, kochani nasi przyjaciele, bardzo wdzięczni. Chcemy w przyszłości spotkać się z Wami. Będziemy starać się jeszcze lepiej uczyć się języka polskiego bo my, wiemy, że język polski - to nasza ojczysta mowa, ale dzięki "przewrotnej historii" zapomniana. "Nie rzucim ziemi skąd nasz ród..."

Załączamy serdeczne podziękowania Wam Wszystkim, również Szanownemu Panu Szymonowi Kanigowskiemu, organizatorowi tej akcji w Polsce i naszemu prezesowi Rejonowego Oddziału ZP w Brasławiu panu Wiktorowi Maculewiczowi. Tylko dzięki Ich aktywnym staraniom otrzymaliśmy te przecudne gwiazdkowe prezenty.

Składamy Wam wszystkim jak najserdeczniejsze życzenia w Nowym 1996 Roku. Zdrowia, osobistego szczęścia i wszelkiej pomyślności na codzień. Uczniowie pobierający naukę języka polskiego w szkołach rejonu brasławskiego (Słobódka, Czerniów, Opleso)

MOJA RADOŚĆ

Chodzę do 6 klasy Szkoły Średniej nr 5 w Grodnie. Zawsze czytam gazetę "Głos znad Niemna". Chciałbym się podzielić pewnymi wrażeniami o pewnych wydarzeniach z mojego życia. Oto w naszym parafialnym kościele Pobernardyńskim został ogłoszony konkurs na najlepszą szopkę Bożego Narodzenia. Razem z braćmi w ciągu tygodnia zrobiłem szopkę. Tydzień przed świętami przynieśliśmy szopkę do kościoła. Tamtego dnia dzieci przyniosły tylko kilka szopek. Poświęcono je, a wystawa została przełożona na święto "Trzech Króli".

Przykro, że i tego dnia przyniesiono mało szopek. Wystawa znowu została przełożona. Przykro było i z tego powodu, że dzieci nie chcą brać udziału w najcudowniejszym święcie, nie chcą podziękować Panu Bogu za jego łaski.

To, że wystawa została przeniesiona, nie na korzyść i dla nas, bo ciężko było zachować szopkę przez tak długi czas, ponieważ dekoracje były zrobione z prawdziwych drzew, mchu, a figurki ludzi i zwierząt z plasteliny.

I oto, 14 stycznia, w niedzielę znowu przynieśliśmy szopkę do kościoła. Tym razem przyniesiono ich koło dwudziestu.

Po mszy rozpoczął się przegląd szopek. I oto nieoczekiwana radosna chwila. Nasza szopka zajęła pierwsze miejsce. Otrzymałem z rąk czcigodnego proboszcza Antoniego cudowny obraz "Anioł Stróż", a także słodycze.

Chciałbym podziękować naszym księżom za to święto i życzyć im owocnej pracy. Chcę powiedzieć wszystkim dzieciom, żeby zawsze brały udział w takich świętach i robili szopki na święto Bożego Narodzenia, a nie po nowym roku.

Eugeniusz BOGUSZ

OPŁATEK W PUŁTUSKU

My, byli żołnierze AK z Lidy oraz z Grodna byliśmy zaproszeni na opłatek do Pułtuska w dniach od 17 do 22 grudnia 1995r. Spotkano nas serdecznie, jak miłych gości. Stołowaliśmy się na Zamku. Na zajutrz po kolacji byliśmy zaproszeni przez dyrektora na pogawędkę przy kominku. Wspominano staropolskie obyczaje i tradycje, śpiewano kolędy i piosenki narodowe, wieczór spędziliśmy ciekawie. 19 grudnia odbył się wspólny opłatek - goście byli z całej Polski, na czele z Biskupem, spotkaliśmy dawnych kolegów i znajomych. 20-go opłatek odbył się w swoim kręgu, byli koledzy z Warszawy, z ministrem i kapelanem. Wieczerza odbyła się w rodzinnej atmosferze, sprezentowano nam albumy pamiątkowe Św.Ojca, a minister wręczył nam odznaczenia - Weterana Walki o Niepodległość.

Zwiedziliśmy zamek i miasto. Było bardzo ciekawie i przyjemnie, że o nas pamiętają. Myślę, że chyba nikt się nie pogniewa, że w imieniu wszystkich akowców podziękujemy serdecznie tym którzy organizowali ten odpoczynek.

Z szacunkiem żołnierz AK

Marian BAŁTROSZ

m.Lida

W KILKU ZDANIACH

❑ Prezydent RB A. Łukaszenko zatwierdził program prywatyzacji na rok 1996 obiektów własności republikańskiej.

❑ W wojsku, podlegającym Ministerstwu Spraw Wewnętrznych RB utworzono Korpus Ochrony Porządku Publicznego, którego jednostki stacjonują w stolicy i miastach obwodowych. Dowodzi nową formacją gen. - major Rostisław Słaboszewicz.

❑ 5 stycznia zmarł wybitny pisarz białoruski Iwan Czyhrynow.

❑ W porównaniu z grudniem ub. roku minimalne emerytury na Białorusi w styczniu wzrosły o 7%, a maksymalne - o 6%.

❑ Prezydent A. Łukaszenko zlecił Ministerstwu Edukacji RB opracować w terminie do 1 lipca 1996r. koncepcję i program reformowania szkoły ogólnokształcącej.

❑ Temperatura powietrza na Białorusi w grudniu była o 2,5 - 4 stopnie niższa niż średnia temperatura statystyczna w tym miesiącu.

❑ Jak padaje Ministerstwo Statystyki RB, w okresie od stycznia do listopada 1995r. w republice 2981 osoba popełniła samobójstwo, a ofiarami zabójstw stało się 1149 osób.

❑ Ministerstwo Finansów RB przeznaczyło 1267 mln rubli na wydatki, związane z pierwszą sesją nowego parlamentu, natomiast Zarząd Administracji Prezydenta przeznaczył na ten cel 1116 mln rubli.

❑ Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski złożył swą pierwszą wizytę zagraniczną w Niemczech i we Francji.

❑ "Wygrana Komunistów w wyborach do Dumy nie zmieni rosyjskiej polityki" - powiedział prezydent Borys Jelcyn. "Zdecydowana większość Rosjan nie opowiada się za komunizmem".

AKTUALNOŚCI ~ FAKTY ~ WIADOMOŚCI

LATO MIŁOSNE... ZIMĄ

Chcąc szczególnie upamiętnić jubileusz światowego kina Polski Instytut w Mińsku i jego niestrudzony kierownik pan Marek Gołkowski w krótkim odstępie czasu organizuje drugą polską imprezę filmową. Tym razem był to przegląd twórczości reżysera Feliksa Falka. Niektóre filmy Falka w stolicy Białorusi były już znane. Zwolennicy jego talentu sporadycznie odnajdywali w Moskwie filmy polskiego reżysera i pokazywali je półlegalnie w przepełnionej sali lingwistycznego uniwersytetu. To był początek pierestrojki. Sam Falk pierwszy raz przyjechał na Białoruś latem 1994 roku z zamiarem wspólnie z prywatną miejscową firmą zrealizować film Nathalie według opowieści I.Bunina. Szczególnie mu zależało na zaangażowaniu dobrych aktorów i nie tylko w Mińsku, ale i w teatrach Sankt - Petersburga i Moskwy, ludzi wychowanych na literaturze rosyjskiej w pełni odczuwających głębię myśli i refleksji twórczości I.Bunina.

Sympatyczny, wymagający, skoncentrowany - tak bym określił swoje wrażenia podczas naszego pierwszego spotkania. Pan Feliks szczerze mi mówił, że wtargając się w "cudze obszary" zawsze jest obawa zrobić "Klukwę", jak mówią Rosjanie, kiedy formalnie wszystko jest na ekranie oprócz mentalności, duchowości, cech narodowych, a to jest podstawą dla stworzenia prawdziwych bohaterów i dobrego filmu. Dlatego tak poważnie podchodzi do realizacji tego filmu, nie zaniedbuje żadnej okazji "wtopić się" w życie rosyjskiej prowincji początku wieku, ale szczególnie mu chodzi o dobrych aktorów. I póki pan Feliks z nielicznymi pomocnikami wciąż szukał tych, co w jego przekonaniu mogą najlepiej przekazać uczucia i myśli Bunina, krawcy wytwórni filmowej "Białoruśfilm" już szykowali ubrania i akcesoria dla jeszcze nie zatwierdzonych wykonawców. W bogatych magazynach komplektowały się rekwizyty z tych czasów, a stolarze i dekoratorzy wytwórni przywracali dawną świetność okropnie zaniedbanemu szlacheckiemu dworkowi pod Brześciem, gdzie się miała rozegrać filmowa historia miłosnego lata.

- W moim przekonaniu, - wspomina pan Feliks - rolę Nathalie, córki Polaków, którą los rzucił w rosyjską prowincję, powinna była grać polska aktorka. Znalazłem taką. Ewa Bukowska, jak mi się zdaje, dobrze się zgrała z zespołem rosyjskich wykonawców i świetnie zagrała. Przegląd twórczości Falka obejmował 5 jego filmów zrealizowanych w ostatnich latach, ale w mińskim kinie "Pobieda" szczególnie czekano na "Lato miłości" (tak się teraz nazywa ten film). Bunin jest znanym i lubianym autorem i zobaczyć ekranizację opowieści Nathalie w interpretacji polskiego reżysera przyszło wielu ludzi. I nie zawiedli się. Film urzekł ich szczerością, beztroskim romantyzmem i powagą, pięknem krajobrazu i czymś jeszcze, co nie da się ująć w słowa. Dla widza przyzwyczajonego do filmów akcji i atrakcji w "Lecie miłości" na pierwszy rzut oka nic takiego się nie dzieje. Młody student ma rozterki: jest zakochany w dwóch panienkach i nie może odróżnić chwilowej pasji od prawdziwej miłości, waha się, poddaje się pokusie porywającej zabawy i już pojmując, że coś wielkiego, prawdziwego jest obok, nie może dokonać wyboru. A od jego postawy zależy jak się ułoży przyszłość. Człowiek ma do rozwiązania wiele dylematów i nie tylko miłosnych. Od prawidłowo podjętej decyzji zależy jego moralna postawa, godność istnienia, sens życia. A to są zagadnienia ogólnoczłowiecze. Mówią, że widz głosuje nogami: przychodząc na film czy opuszczając sale już w kilkanaście minut od rozpoczęcia seansu. W mińskim kinie, po wyświetleniu filmu ludzie zasypali reżysera pytaniami i choć to była późna pora nikt nie chciał się rozchodzić. Te notatki chciałbym zakończyć wypowiedzią jednego widza, sędziwego pana:

- Rosyjska literatura, białoruski plener, polski reżyser i - świetny film .

Ryszard JASIŃSKI

NA NAUKĘ NIGDY NIE JEST ZA PÓŹNO

-Uważam, że z dużą karzyścią spędziłam tych kilka dni w Mińsku . Dowiedziałam się dużo nowego, co mi się przyda w pracy społecznej - tak oceniła seminarium zorganizowane dla aktywistów Związku Polaków i Polskiego Towarzystwa Naukowego z Mińska i obwodu mińskiego wiceprezes Oddziału ZP w Snowie p. Helena Borysowa. Zostało ono zorganizowane z inicjatywy szeregu organizacji, a szczególnie Fundacji "Pomocy Polakom na Wschodzie". Właśnie strona polska przysłała do Mińska grupę wspaniałych naukowców, którzy w ciągu trzech dni prowadzili zajęcia o tematyce dotyczącej wielu aktualnych problemów życia społecznego i in.

Jednakże jako pierwsi głos zabrali specjaliści białoruscy. Ich wystąpienia, oparte na aktualnym materiale, wzbudziły powszechne zainteresowanie. Np. kandydat nauk filozoficznycn Wiktor Starikow mówił o sytuacji społecznopolitycznej w Republice. Niestety, sytuacja ta nie wygląda różowo. Białoruś przeżywa głęboki kryzys polityczny i gospodarczy. świadczą o tym chociażby takie oto liczby: w wyniku badania opinii publicznej stwierdzono, że 60% respondentów zalicza siebie do kategorii biednych, zaś 30% - do nędzarzy, 80% przedsiębiorstw znajduje się na krawędzi bankructwa. Rolnictwo (opiewane przez bolszewików kołchozy i sowchozy) zajmują wśród swoich współbraci w WNP pierwsze miejsce... w spadku produkcji. Jedyne co ciągle wzrasta - to przestępczość.

Nic dziwnego, że po tym wystąpieniu słuchacze zadawali wiele pytań. Ale ta kolejna dyskusja, jak i nasze życie, przekształciła się w dreptanie w miejscu.

Wiele pytań zaistniało podczas prelekcji o aspektach prawnych działalności organizacji społecznych, którą wygłosił Jurij Judo. Dotyczyła ona wielu tematów m.in.była mowa o kolejnym zamiarze władz, dotyczącym pozbawienia kościołów katolickich duszpasterzy poprzez ich wysłanie do tych krajów skąd oni przybyli.

Myślę, że spodobały się słuchaczom odczyty doświadczonego dyplomaty Nikołaja Siemiletnikowa - kierownika wydziału Międzynarodowego Instytutu ds. Stosunków Pracowniczych i Socjalnych oraz doktora nauk psychologicznych Witalija Siekuna.

Następnie mównica została przekazana drużynie polskiej. I należy przyznać, że w sposób należyty kontynuowała ona pracę rozpoczętą przez gospodarzy. Referaty wiceprezesa Fundacji "Pomocy Polakom na Wschodzie" Medarda Masłowskiego oraz jego kolegów Zenona Szury, Waldemara Aftyki, a także dyrektora generalnego Polsko - Białoruskiej Izby Handlowo-Przemysłowej Piotra Guzowskiego dotyczyły wielu aktualnych problemów, m.in. rozwoju biznesu.

Oprócz wykładów polscy naukowcy sprezentowali słuchaczom dużo książek. Wszystko to pomoże działaczom ZP skuteczniej prowadzić swoją działalność.

W ramach seminarium odbyła się narada kierowników oddziałów ZP obw. mińskiego, na której wystąpili wiceprezes Związku Polaków Tadeusz Malewicz oraz prezes Mińskiego Obwodowego Oddziału ZP Czesław Bieńkowski. W ich krótkich lecz treściwych wystąpieniach mówiło się o osiągnięciach i przeoczeniach w działalności, o tym co należy teraz robić, by bardziej aktywnie oddziaływać na odrodzenie polskości w stolicy. Wielu z obecnych wyraziło chęć wypowiedzieć się w kwestiach ich nurtujących. A takich problemów jest wiele. Dotyczą one polskiego szkolnictwa, ubiegłych wyborów, wciągania do Związku młodych sił, utworzenia bazy materialnej, powstawania nowych oddziałów w terenie, rozwoju twórczości amatorskiej i in.

Rzeczywiście, przeszkód i trudności w działalności jest wiele. Dotyczą one nie tylko Mińska lecz całej Republiki.

Miejmy nadzieję, że to szkolenie aktywu przyczyni się do dalszej sukcesywnej pracy.

Waldemar PRECKAJŁO

POZDROWIENIA

Z okazji imienin naszemu kochanemu księdzu Jarosławowi ZORODZKIEMU życzymy tradycyjnych stu lat życia, dużo zdrowia, szczęścia, wielu radosnych chwil w życiu osobistym oraz owocnej pracy w dziele odrodzenia kościoła.

Lubią Cię parafianie
Szczodrym sercem, pełnią sił
Choś zmęczeni, utrudzeni
Pragną byś tu zawsze był.
Pragną by Twa miłość szczera
Wypraszała zdroje łask
By Twój uśmiech, serce czyste
Świecił nam jak słońca blask.
A więc dziś, w dzień Twych imienin,
Na kapłańskie ręce Twe
Przynosimy pęki kwiatów -
Kochające serce swe!

Iwona KIEDRYK z rodziną m. Uzda.

* * * * *

Księdzu dziekanowi Henrykowi BOGUSZEWSKIEMU z okazji imienin mnóstwo najlepszych życzeń zdrowia, szczęścia, zadowolenia z pracy duszpasterskiej składa

komitet parafii Boruny

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne podziękowanie w imieniu wszystkich starszych osób rejonu szczuczyńskiego, które były więźniami łagrów stalinowskich, składamy szanownemu Panu Konsulowi Generalnemu Rzeczpospolitej Polskiej w Grodnie dr Mariuszowi MASZKIEWICZOWI za okazaną pomoc materialną. Życzymy Panu Konsulowi dobrego zdrowia i wiele łask Bożych. W imieniu kolegów

Michał SZLACHTUN i Jan KIRWIEL

* * * * *

Składamy najserdeczniejsze podziękowanie dyrektorowi generalnemu firmy AKO p. Janowi DOMBROWSKIEMU i pracownikom firmy za wsparcie świąteczno - noworocznych imprez dla dzieci.

Zarząd Miejski Związku Polaków w Grodnie

O CZYM PISZĄ INNI

Upłynęło już ponad dwa tygodnie od chwili gdy objął ziemię w swe władanie Nowy Rok, według kalendarza wschodniego - Rok Szczura. Cóż więc nam przyniósł za tak krótki okres ten nasz Nowy Rok ?

Na czołowym miejscu gazet republikańskich widnieją materiały, poświęcone sesji Rady Najwyższej RB, obrady której rozpoczęły się 9 stycznia. Najważniejszym wydarzeniem ub. tygodnia były wybory przewodniczącego RN RB, stanowisko którego jest o szczebel niższe od stanowiska prezydenta. Na początku deputowani wyłonili 6 kandydatów: Stanisława Bohdankiewicza, Wiaczesława Kiebicza, Mieczysława Griba, Siergieja Kalakina, Siemiona Szareckiego i Piotra Krawczenkę.

W. Kiebicz i P. Krawczenko przed głosowaniem zdjęli swe kandydatury. W pierwszej turze wyborów S.Szarecki uzyskał 51 głosów, S. Kalakin - 50, S. Bohdankiewicz - 38, M. Grib - 18. W drugiej turze głosowania za S. Szareckiego głosowało 108 posłów, przeciwko - 88.

Przewodniczący Rady Najwyższej RB Siemion Szarecki urodził się 23 września 1936r. we wsi Ławryszewo rejonu nowogródzkiego. Ukończył Białoruską Akademię Rolniczą. Był przewodniczącym kołchozu "Zwiazda" w rejonie nowogródzkim. Ukończył Mińską Wyższą Szkołę Partyjną, przez wiele lat pracował na tej uczelni jako st. wykładowca, a następnie - kierownik katedry ekonomiki i organizacji produkcji rolniczej. W 1984r. zostaje wybrany na przewodniczącego kołchozu "Czyrwony sciah" w rej. wołożyńskim, obw. mińskiego. Był doradcą przewodniczącego Rady Ministrów RB.

Doktor nauk ekonomicznych, profesor, członek - korespondent Białoruskiej i Rosyjskiej Akademii Agrarnej, akademik Ukraińskiej Agrarnej Akademii. Jest jednym z organizatorów Agrarnej Partii Białorusi.

S. Szarecki jest zwolennikiem poszukiwania wzajemnego porozumienia pomiędzy parlamentem i prezydentem, by wspólnie znaleźć wyjście z tej sytuacji, w jakiej obecnie znajduje się nasz kraj. Oto kilka jego wypowiedzi: "Nawoływać ludzi do przeszłości - znaczy pozbawić ich przyszłości. W społeczeństwie demokratycznym osoba i własność powinny być nietykalne". "... Małą prywatyzację należałoby przeprowadzić szybko, pożądanie - za pieniądze, a nie na bony. Dużą prywatyzację na pierwszym etapie należy ograniczyć do prywatyzacji zarządzania i wyników pracy zamiast prywatyzacji środków produkcji. A największe zakłady, energetyka, łączność, medycyna i oświata powinny w przyszłości pozostawać w rękach państwa". "Należy zaprzestać oszukiwać ludzi, że rzekomo można odrodzić Związek Radziecki.

Budzi to tylko niezniszczalne nadzieje i nie kieruje ludzi na konieczność umacniania własnego państwa".

Prasa republikańska doniosła także, że 30 grudnia ub.r. zostało podpisane Generalne Porozumienie na 1996r. pomiędzy Gabinetem Ministrów, pracodawcami i związkami zawodowymi. Tymczasem jak niedawno doniosła "Sowieckaja Biełorussija" przewodniczący Federacji Związków Zawodowych RB W. Gonczarik skierował do Premiera M. Czygira list w związku z uchwałą rządu nr 700 "O trybie regulowania wynagrodzeń na przedsiębiorstwach państwowych i organizacjach z niezadawalającym stanem finansowym", w którym wyraża się pogląd, że w.w. uchwała jest sprzeczna z niedawno podpisanym Generalnym Porozumieniem w kwestiach dotyczących wynagrodzeń pracowników.

Wiele zakładów pracy rozpoczęło nowy rok kalendarzowy swego rodzaju "ferie zimowe", które jak doniosła "Narodnaja Hazieta" miały trwać u jednych do 8 stycznia, a u innych ... aż do 18 - ego. Normalną pracę w stolicy rozpoczęły 154 zakłady spośród 185. Gazeta podkreśla, że ludzie chcą dobrze pracować i dobrze zarabiać, lecz nie mają takiej możliwości.

A tymczasem w kantorach wymiany walut można zauważyć od dawna oczekiwany "skok do góry" dolara. Czyżby rozpoczęły się procesy, przewidywane przez publicystów po decyzji rządu, dotyczącej zwiększenia minimalnej płacy z 60 do 100 tysięcy rubli?

Jak donoszą "Izwiestija" 100 przedstawicieli rosyjskiej inteligencji zwróciło się do prezydenta Jelcyna z żądaniem zaprzestania wojny w Czeczenii. "W końcu XX wieku... wojna czeczeńska - czytamy w apelu - wygląda w opinii Rasjan i świata jak dziki anachronizm".

Podobne protesty wystosowało 66 pisarzy, naukowców i działaczy kultury Petersburga, 42 przedstawicielki organizacji "Żołnierskie matki Sant - Petersburga" i in.

A tymczasem od 1 lutego br. w Moskwie tzw. "propiska" zostanie zastąpiona zwykłą rejestracją. Jedyną przeszkodą do rejestracji

może być niewystarczający metraż mieszkania, którego norma wynosi w Moskwie 18 m.kw. na osobę.

R. R.

Wyrazy współczucia i głębokiego żalu Panu Stanisławowi SALIKOWSKIEMU i rodzinie ze wsi Prokopowicze z powodu śmierci rodzonej matki przesyła

Zarząd Indurskiego Oddziału ZP

Wyrazy najgłębszego żalu i współczucia z powodu śmierci ojca pani Marynie KRYSZTAPOWICZ, nauczycielce języka polskiego w szkole nr 35, składają

uczniowie i ich rodzice.

UWAGA ŻOŁNIERZE!

Nadal idzie weryfikacja żołnierzy polskich, którzy brali udział w II wojnie światowej. Dzisiaj podajemy spis wymaganych załączników koniecznych do wypełniania ankiet, w celu przyznania praw kombatanckich tym osobom, którym te prawa jeszcze nie są przyznane.

W wypadku osób, które nie nabyły jeszcze uprawnień kombatanckich w RP oraz nie uzyskały polskich odznaczeń (np. Medal za udział w Wojnie Obronnej 1939 r. i inne) należy złożyć następujące dokumenty:

1. wniosek złożony na formularzu - wniosku osoby ubiegającej się o przyznanie uprawnień kombatanckich, popartych dowodami potwierdzającymi działalność kombatancką;

2. życiorys ze szczególnym rozwinięciem opisu działalności kombatanckiej;

3. 2 fotografie ligitymacyjne wykonane w ciągu ostatnich lat.

Dla poszczególnych rodzajów działalności kombatanckiej istotne znaczenie mają następujące dokumenty i dowody:

- dla żołnierzy - uczestników wojny obronnej 1939 r.:

wpis w książeczce wojskowej, zaświadczenie Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, znaczek identyfikacyjny (tzw. nieśmiertelnik), zaświadczenie z Biura Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach lub Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w Genewie zawierające informacje o służbie w armii polskiěj i miejscu wzięcia do niewoli oraz zaświadczenia innych archiwów i instytucji państwowych z kraju zamieszkania.

- dla osób uczestniczących w walce zbrojnej w ramach Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie:

wpis w książeczce wojskowej, zaświadczenie z Centralnego Archiwum Wojskowego, zaświadczenie z Ministerstwa Obrony Wielkiej Brytanii, wszelkie dokumenty personalne potwierdzające wyżej wymienioną służbą.

- dla żołnierzy odbywających służbę w polskich podziemnych formacjach i organizacjach, w tym działających w ramach tych organizacji oddziałach partyzanckich w okresie wojny 1939 - 1945:

leditymacje, rozkazy, dyplomy ukończenia konspiracyjnych szkół podchorążych lub szkół podoficerskich, zaświadczenia o awansach i odznaczeniach, wykazy ewidencyjne z okresu okupacji lub akcji "Burza" (Operacji "Ostra Brama"), radzieckie wyroki sądowe skazujące za działalność w niepodległościowej organizacji podziemnej, oświadczenia dowódców złożone na specjalnym druku lub innych osób, które razem z wnioskodawcą były w tym samym oddziale lub w tej samej komórce organizacyjnej i są w stanie to udokumentować.

- dla osób odbywających służbę wojskową w Wojsku Polskim podczas Wojny 1943-45:

wpis w książeczce wojskowej, zaświadczenie z Centralnego Archiwum Wojskowego (w korespondencji z archiwum należy podawać dokładne informacje o jednostkach i miejscach walk), legitymacje radzieckich organizacji zawodowych, legitymacje Związku Patriotów Polskich, listy i fotografie zawierające daty i miejscowości ich napisania (bądź wykonania).

Wymienione wyżej dokumenty mogą pochodzić z minionego okresu, jak równie być uzyskane z polskich zbiorów archiwalnych Centralnego Archiwum Wojskowego, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Wschodniego, Głównej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu, a także z urzędów państwowych b. ZSRR, ministerstw spraw wewnętrznych, prokuratur generalnych, sądów najwyższych itp.

Z szacunkiem Prezes Stowarzyszenia Kombatantów Polskich

por. Apoloniusz WOLIŃSKI

O P I N I E

CO DAJE NAM ZWIĄZEK POLAKÓW?

Bardzo uroczyście obchodzonym świętem był wśród Polaków Nieświeżskiego Oddziału Związku Polaków wigilijny wieczór oraz spotkanie Nowego 1996 Roku.

Już o godzinie czwartej po południu przybywali do Domu Kultury Polacy wraz z dziećmi oraz goście.

Po wstępnym słowie prezesa p. Wandy Niżewicz wziął się za swoje dzieło Święty Mikołaj (Mieczysław Sorokosz). Grała kolędy organistka siostra Lucyna wraz z ss. Anną i Weroniką. Szczególnie wdzięczni byli im ludzie za wspaniałe i profesjonalne wykonanie kolęd, także za ich wesołe, uśmiechnięte twarze.A najbardziej za obecność na uroczystości.

Większość ludzi życzyła siostrom z głębi serca sukcesów i możliwości pracy w sprawie odrodzenia wiary katolickiej, jak również dużo zdrowia i łask Bożych. Te z całego serca składane życzenia wywarły na gości olbrzymie wrażenie. Święty Mikołaj wręczył dzieciom, już kilka tygodni wcześniej przygotowane, prezenty i podarunki. Oczywiście nie za darmo - za piosenki lub wierszyki wykonane w języku polskim.

Niestety nie wszyscy chcą uznać, że za wszystkim tym stoi pracowity trud. Wielka szkoda, że ten trud osiągnięty został dzięki małej garstce członków naszego oddziału, że olbrzymi ciężar społecznej pracy leży na ramionach prezesa, sekretarza lub niektórych członków zarządu. Aktywnym członkom zarządu Związku Polaków niełatwo płynąć pod prąd postkomunistycznego społeczeństwa, odradzać polskość. Nie cenimy pracy naszych liderów, aktywistów Polskiego Ruchu, duchowieństwa. Zapomnieliśmy, że są oni tylko ludźmi, mają nerwy i zdrowie. Głos naszego serca. Chodzi mi o to, że chociaż płacimy niewiele za prenumeratę pisma polskiego, chociaż składki miesięczne są niskie staramy się ich nie płacić, a wprost przeciwnie wyciągnąć jakieś pieniądze ze Związku. Przepraszam za ten zarzut, ale to wydaje się szaleństwem. Szanowni Państwo! Jeżeli będziemy tak postępować to odetniemy samych siebie. To tak jakbyśmy siedzieli na gałęzi, którą sami podcinamy.

Więc co daje nam Związek Polaków?

Człowiek mając podstawowe wykształcenie powinien doskonale wiedzieć, że Związek, zarówno Zarząd Główny jak i zarządy rejonowe nie pragną tylko istnieć. Trzeba być ślepym, by nie widzieć walki przeciwko izolacji kulturalnej i politycznej Polaków na Białorusi, która stała się tak bardzo odczuwalna.

Dzięki Związkowi stały się możliwe takie osiągnięcia, jak dobrze funkcjonujące pismo "Głos znad Niemna". Sześć lat istnienia to dość duży odcinek czasu, szczególnie na etapie krystalizowania się organizacji społecznej.

Jak tego nie rozumieć? Nie wystarczy tylko istnieć i przyjmować od czasu do czasu gości lub prezenty z bliskiej, ale da-le-kiej... macierzy. Jest przestarzałe rozumienie aktywności narodowej i społecznej. Bez pomysłów i edukacji, bez wiedzy i wyszkolenia nie będziemy mieli żadnej szansy stać się prawdziwym ośrodkiem polskości na Białorusi, o jakim wszyscy marzymy

Stanisław ĆWIRKO

KILKA PYTAŃ DO P. SIENKIEWICZA

W N 51-52 (1995 r.) gazety "Głos znad Niemna" zapoznałem się z dwoma wypowiedziami Naczelnego I n ż y n i e r a "Grodnogramadzianprojektu" p. Ryszarda Kacynela oraz jedną Prezesa Grodzieńskiego Obwodowego Oddziału Związku Polaków p. Stanisława Sienkiewicza na temat "Kiedy będzie polska szkoła w Wołkowysku?" Oto kilka moich uwag i pytań w tej sprawie.

Wyjaśnienie p. S.Sienkiewicza jest tak napisane, że osobom nie znającym sprawy, niczego nie wyjaśnia. Dopiero po porównaniu z rzeczowymi i wystarczająco szczegółowymi wyjaśnieniami p. R.Kacynela możemy zrozumieć w jaki sposób doszło do stanu rzeczy, który w ogólnikowy sposób został opisany przez p. S.Sienkiewicza. Cytuję Jego słowa: "Od tego czasu upłynęło dwa lata, były próby różnych rozwiązań problemów z tym związanych. Wreszcie stanęło na tym, że musi być na tym miejscu wybudowana polska szkoła" (koniec cytatu). Więc aby dojść do wniosku, że w Wołkowysku powinna powstać polska szkoła, potrzeba było na to dwóch lat? W porównaniu z takim tempem działania, co najmniej dziwne wydaje się przypuszczenie pana S.Sienkiewicza, że po przejęciu sprawy w swoje ręce, "Grodnogramadzianprojekt" doprowadzi do wykonania i zatwierdzenia projektu oraz do wybudowania szkoły w ciągu jednego roku. Natomiast zgadzam się z p. S.Sienkiewiczem całkowicie, że podstawową sprawą jest umowa pomiędzy Związkiem Polaków a władzami Wołkowyska o przekazaniu terenu pod budowę polskiej szkoły. Kiedy i na jakich warunkach została ona zawarta? Podobnie, kiedy i na jakich warunkach została zawarta z "Archprojektem" umowa o wykonanie projektu szkoły? Kto potwierdził zgodność projektu z założeniami projektowymi (inwestorskimi) obowiązującymi standartami, prawem budowlanym, przepisami dotyczącymi ochrony przeciwpożarowej, bezpieczeństwa i higieny pracy itp? Do kogo można zwracać się w wypadku konieczności dokonania zmian lub poprawek? (Firma "Archprojekt" obecnie nie istnieje). Na ilu uczniów szkoła została zaprojektowana? Czy istnieje możliwość jej rozbudowy? Kiedy projekt szkoły został zatwierdzony przez władze budowlane? No i na koniec sprawa niemało ważna. Ile zapłacono "Archprojektowi" za wykonanie projektu i dlaczego wybrano właśnie tę firmę? Byłbym wdzięczny (a sądzę że również i inni czytelnicy gazety) panu S.Sienkiewiczowi za udzielenie odpowiedzi na te pytania.

Z poważaniem

Antoni KOSSAKOWSKI
niegdyś mieszkaniec Grodna, a obecnie Białegostoku.

CZY ZNAMY HISTORIĘ OJCZYSTĄ?

Myślę, że nie każdy, białoruski Polak zdoła dać odpowiedź twierdzącą na to pytanie. I nie należy obciążać winą moich ziomków za ich rzekome nieuctwo. Luki w naszym wykształceniu częstokroć są wynikiem przyczyn od nas niezależnych. Wszak przez kilkadziesiąt lat byliśmy pozbawieni polskich szkół, polskich książek, polskiej kultury i nawet ... odziedziczonej po rodzicach narodowości. Zdawało się, że cała bolszewicka machina państwowa tylko tym się i zajmowała, by uczynić z nas ludzi bez rodzimych korzeni.

Na szczęście nie udało się wszystkich przekształcić w mankurtów - ludzi, pozbawionych pamięci. Właśnie takie myśli przyszły mi do głowy podczas pierwszego wykładu z historii Polski. Kursy te zostały zorganizowane dla Polaków z Mińska przez prezesa Obwodowego Oddziału ZP docenta Czesława Bieńkowskiego. Przewiduje się, że w ciągu kilku miesięcy odbędzie się 10 wykładów. Wykładowcami będą białoruscy i zagraniczni naukowcy.

Duże zaciekawienie wzbudził referat poświęcony kształtowaniu się państwa polskiego za czasów Mieszka I, wygłoszony przez Czesława Bieńkowskiego.

Kilka godzin trwał następny wykład, prowadzony przez prof. Zbigniewa Pelczyńskiego z W. Brytanii. Jego wiedza jest wprost zdumiewająca. Gość z Anglii z chęcią odpowiedział na wiele pytań słuchaczy.

- Bardzo mi się spodobały pierwsze wykłady z historii Polski - oznajmił jeden z działaczy ZP Jan Leuto. - Myślę, że tym sposobem rozszerzymy zakres swojej wiedzy o naszej przeszłości.

Waldemar PRECKAJŁO

PAMIĘCI KOLEGI I PATRIOTY

W końcu listopada ub. r. zginął tragicznie w wypadku drogowym w m. Iwje nasz niezastąpiony kolega Jan Rytwiński (Cholawo). Urodził się w 1930r. w Iwju, tu ukończył średnią szkołę w 1948r. i został przyjęty na wydział budowlany Białoruskiej Politechniki w Mińsku, po ukończeniu którego w 1953r. został skierowany jako inżynier wojskowy na budowę obiektów wojskowych w Kazachstanie. Podczas tzw. drugiej repatriacji złożył raport o zezwolenie na repatriację do Polski, w wyniku czego został zdymisjonowany.

Od tego czasu jego życie było związane z Grodnem, gdzie pracował w różnych organizacjach budowlanych. Ostatnio, aż do przejścia na emeryturę w 1990r., pracował jako kierownik jednego z wydziałów organizacji "Mieżkołchozprojekt".

Był gorącym polskim patriotą, zawsze walczył o polskość i wiarę. Z pierwszych dni "odwilży" włączył się w odrodzenie polskości w terenie. Wspólnie z innymi działaczami zakładał oddziały ZP w Wołkowysku, Iwju, Oszmianie i in. Jego imię powinno być wpisane do złotej księgi naszego odrodzenia na Białorusi.

Pomimo przeciwności losu był to człowiek szczerego i szlachetnego serca. W połowie lat 80 umiera jego żona, a po pewnym czasie brat, a następnie bratowa. Jan Rytwiński wziął na swe barki wychowanie małoletnich bratanków zamieniając im matkę i ojca.

W osobie Jana Rytwińskiego straciliśmy wiernego kolegę i przyjaciela, dobrego Polaka i patriotę. Pamięć o nim pozostanie na zawsze w naszych sercach.

Cześć jego pamięci!

Konstanty JUREWICZ,
kolega z lat szkolnych i studenckich.

Pamiętając o Matce

Niedługo minie rok jak zmarła moja matka. Często myślę o niej, wspominam ją. Dzisiaj można powiedzieć, że ja i dwoje mojch braci nie mieliśmy łatwego życia, takiego dzieciństwa jakie można było by określić mianem szczęśliwego. Rodzicom było o wiele trudniej. W domu nie było zbytków, a jednak nie mieliśmy aż tak źle, w odróżnieniu od niektórych przyjaciół, u których chleb w domu był pod kluczem. Jedzenia mieliśmy pod dostatkiem. Mieliśmy konia, kilka krów, świń, nawet owce, nie mówiąc o kurach. Dzisiaj pozostały tylko kury. Pamiętam jeszcze sznury z nadzianą tabaką. Od dzieciństwa mieliśmy sporo pracy na polu, gdzie mieliśmy ponad pół hektara samych tylko kartofli. Paśliśmy krowy, gromadzili opał na zimę. Do tego praca w polu. Szkoła. Często lekcje odrabiałem, gdy pasłem krowy. Latem by nie nudziło się przy krowach czytało się nowo kupione podręczniki. I gdy byliśmy mali i gdy dorastaliśmy większa część pracy w domu była udziałem matki. A w domu sami mężczyźni. Dzisiaj rozumiem jak matce była potrzebna córka, ktoś bliższy niż my, chłopcy. Z córką można byłoby porozmawiać, mogłaby pomóc w wielu sprawach. Mając gospodarkę i dzieci mama nie pracowała ani w kołchozie, ani w przdsiębiorstwie. Nie pracowała?... Nie miała potem potrzebnego stażu pracy. Dzisiaj brzmi to jak szyderstwo. Lubiła ziemię, pracę w polu. Znała się na tym. Były to czasy, gdy byliśmy jeszcze "jedinolicznikami". Nakładano wysokie podatki - musieliśmy dostarczać "wyzwolicielom" kontyngenty - masło, jajka, pieniądze... I znów praca, praca... Nieraz za marny grosz. Wspominając o matce myślę o wszystkich Matkach - Polkach. Tych, synowie których byli na frontach i w AK, tych mordowanych i wywożonych na Syberię. Ile polskich Matek zostało wywiezionych, często z rodzinami, w nieznane, na "nieludzką ziemię". A tu nam, na naszej własnej ziemi, "wyzwoliciele" ze Wschodu odbierali wszystko co tylko było można - język, kulturę. Szalał terror ateistyczny. Opluwano nas, nasze dzieje, naszą historię. Byliśmy "przekami". Życie w tych czasach było walką o przetrwanie nie tylko jako ludzi, ale jako Polaków, jako narodu. Walką było i wychowanie nas przez nasze Matki - uczenie nas języka ojczystego, zasad wiary i życia chrześcjańskiego. Wychowywali nas nie tylko słowem. Największą lekcją wychowania było samo życie. Samo postępowanie naszych Matek. Gdy przyjeżdżam do domu wszystko przypomina mi Matkę. Ale jest pewna rzecz, która przypomina mi o Matce niezależnie od tego gdzie jestem. Pamiętam, że Mama dobrze śpiewała. Nie tylko polskie piosenki. W jej wykonaniu pięknie brzmiały i piosenki rosyjskie. Lubiła towarzystwo, chyba tęskniła za tym szerokim i ciekawym światem, połowę którego zwiedziłem ja i którego nie poznała ona. Nigdzie nie była poza stronami rodzinnymi. Wycieczki, sanatoria i domy wypoczynkowe były nie dla takich jak ona, jak tysiące naszych schorowanych Matek. Musiała z ojcem ciężko pracować byśmy, my, synowie mogli otrzymać wykształcenie, stanąć - jak się to u nas mówi - na nogi. Dopiero dzisiaj możemy to właściwie docenić. Otrzymane wykształcenie i nabyte dzięki temu doświadczenie dały mi możliwość włączyć się, gdy przyszła na to pora i nadażyła się okazja, z korzyścią dla wspólnej sprawy w ruch na rzecz naszego odrodzenia narodowego.

I znów przypominam sobie piosenkę, którą śpiewała mi matka, gdy byłem małym chłopcem. Tę piosenkę śpiewała ze łzami w oczach, głos jej drżał i urywał się. Była to piosenka o obronie Lwowa, o lwowskich orlętach, o Józku Bitszanie. Była to piosenka pełna miłości do Ojczyzny, Ojczyzny polskiej, którą pamiętała i którą kochała. To była prawdziwa lekcja patriotyzmu bez górnolotnych lub zbędnych słów. Lekcja skuteczna.

Nie mogę dziś wypowiedzieć matce słów wdzięczności, ale pamiętam ją w modlitwie i w tej piosence...

Czytelnik z rejonu grodzińskiego

SPOŁECZEŃSTWO

ŚWIAT, W KTÓRYM ŻYJEMY

RYSZARD KAPUŚCIŃSKI

Po II wojnie światowej nasza planeta została podzielona na trzy części. Scharakteryzował i nazwał ten podział francuski demograf Alfred Sauvy, który w 1951 roku wydał książkę "Trzeci świat". W jego klasyfikacji pierwszy był świat rozwinięty, najbardziej uprzemysłowiony. Drugi obejmował kraje komunistyczne, wtedy nazywane socjalistycznymi. A trzeci to był ten wielki obszar planety, który wówczas w większości był światem kolonialnym. Podział ten, w różnych formach, utrzymywał się aż do roku 1989, kiedy doszło do wielkiej zmiany sytuacji na świecie.

Rok 1989 to zwycięstwo "Solidarności" w naszym kraju i cały wielki proces zmian w Europie Środkowowschodniej. Doszło do nich w czasie, gdy już kilka lat (od 1985 roku) trwała "pierestrojka" w ówczesnym Związku Radzieckim. W rezultacie wielkiej transformacji ustrojowej, której częścią była likwidacja Związku Radzieckiego w grudniu 1991 roku, ten podział uległ całkowitej zmianie.

Z trzech światów powstały dwa. Mamy więc grupę krajów rozwiniętych, uprzemysłowionych, a z drugiej strony resztę świata, która w zależności od terminologii określana jest jako "nierozwinięta", "zapóźniona" lub "na drodze rozwoju" itp. To spektrum jest bardzo szerokie - od krajów, które rzeczywiście rozwijają się, do krajów - jak niektóre państwa Afryki - beznadziejnie biednych, bez żadnej perspektywy na najbliższe lata.



Fot. Maciej Skawiński

NOWY TYP REWOLUCJI

Rewolucja, która dokonała się w 1989 roku, jest nowym typem rewolucji w historii świata. Byliśmy świadkami, współuczestnikami i współautorami zupełnego fenomenu w jego dziejach. Dotychczasowe rewolucje pozostały w naszej pamięci i w podręcznikach historii jako wydarzenia o bardzo krwawym, niszczycielskim przebiegu. Barykady, ofiary i rozstrzeliwania, cała ta makabra, w jakiej prezentuje się nam czasami historia. Dziś jesteśmy świadkami rewolucji bezkrwawych. Tę formę rewolucji nazywa się albo "aksamitną rewolucją", albo "rewolucją negocjowaną". W dotychczasowych rewolucjach klasa, która chciała dojść do władzy, fizycznie likwidowała poprzednio rządzącą klasę i obejmowała władzę. Ostatnie rewolucje miały inny przebieg. Klasa rządząca, zdając sobie sprawę, że nie jest w stanie nadal sprawować władzy politycznej, odchodziła pozostawiając główne stanowiska polityczne w rękach nowej klasy, ale zachowując szereg pozycji np. w gospodarce i w administracji. Mamy tu do czynienia z negocjowanym typem przemiany społecznej. Nie jest to przemiana ostateczna - jest to kompromis, który ma tę zaletę, że nie pociąga ofiar w ludziach i majątku.

Z tego typu rewolucjami mieliśmy do czynienia po 1989 roku nie tylko w Europie Środkowowschodniej. Zaczęły się one powtarzać na całym świecie, np. w kraju wielkiego konfliktu społecznego i rasowego, jakim jest Republika Południowej Afryki. Rządząca tam klasa zrezygnowała z apartheidu i ustąpiła władzę polityczną opozycji, której symbolem jest Nelson Mandela, przez trzydzieści poprzednich lat więzień polityczny. Stało się to wszystko w sposób bezkrwawy.

NADZIEJE I ROZCZAROWANIA

Przemianom lat 1989 - 90 towarzyszył klimat wielkiego entuzjazmu. Skończył się komunizm! Powszechna była wiara, że zapanuje jedność i świat zacznie się wspaniale rozwijać. Wkrótce jednak, i to jest dzisiejszy stan rzeczy, nastąpiło rozczarowanie. Wschód i Zachód obustronnie rozczarowały się do siebie. Każdy z innych powodów. Na Wschodzie oczekiwano, że kiedy zlikwiduje się władzę komunistyczną, natychmiast napłyną kapitały i szybko nastąpi poprawa sytuacji ekonomicznej. Tak się nie stało. Na Zachodzie myślano, że skoro komunizm jest zupełnie obcą formacją i strukturą, to wystarczy ten komunizm zlikwidować, a dotknięte nim kraje i społeczeństwa zaczną od następnego dnia żyć w pełnej demokracji. To również nie nastąpiło. Nie spełnione oczekiwania wywołały nastrój wzajemnego zobojętnienia, niechęci i jakby odsunięcia się od siebie. Obserwowałem na przykładzie społeczeństwa niemieckiego to przejście od nastroju euforii i entuzjazmu do wzajemnej niechęci i obcości. Po prostu, ludzie odkryli, że w okresie pojałtańskim w krajach komunistycznych nastąpiły zmiany, które miały nie tylko charakter ustrojowy i polityczny, ale także kulturowy. A tych nie da się zlikwidować w ciągu krótkiego czasu. W rezultacie na Zachodzie panuje spora obojętność w stosunku do tego, co dzieje się u nas. Zniechęcenie i zawód obserwuje się również u nas wśród wielu ludzi, którzy oczekiwali, że natychmiast manna z nieba spadnie.

NOWY ŚWIAT

Żyjemy w nowym świecie. Charakteryzuje się on przede wszystkim tym, że nie ma w nim rządzących mocarstw. Skończył się podział na sfery wpływów. Wielkie mocarstwo, jakim był Związek Radziecki, przestało istnieć. Na placu boju pozostały Stany Zjednoczone, które wygrały wielki konflikt między Wschodem i Zachodem. Na skutek izolacjonistycznych tradycji istnieją jednak w tym kraju wielkie opory przeciwko odgrywaniu roli światowego przywódcy, tym większe, że wiąże się z nią potrzeba finansowania ubóższej części świata.

Na miejsce dwubiegunowego podziału Wschód - Zachód zaczyna kształtować się inny świat, w którym powstają trzy centra promieniowania. Jednym z nich będzie Europa, drugim Stany Zjednoczone, a trzecim - nowy fenomen rozwijający się na naszych oczach i przyciągający uwagę całego świata czyli Azja Środkowowschodnia, inaczej nazywana regionem Pacyfiku.

NOWE KONFLIKTY

Ponieważ w latach 1989-90 skończyła się era wielkich konfliktów ideologicznych Wschód - Zachód, więc zaczęto z tego wyciągać wniosek, że w ogóle skończyła się historia. Pod wpływem tej wielkiej przemiany amerykański historyk Francis Fukuyama napisał w 1989 roku esej "Koniec historii", który wywołał szeroki oddźwięk i do dzisiaj jest dyskutowany. Fukuyama stwierdził, że skoro skończyły się wojny ideologiczne i wielka konfrontacja Wschód - Zachód, to właściwie skończyła się historia, która z natury jest konfliktem. Konflikt skończył się wraz z upadkiem komunizmu, a jako pewien paradygmat i wzór dla całego świata zwyciężyła koncepcja liberalnej demokracji. To stwierdzenie wywołało jednak polemikę. Zwrócono uwagę, że konflikty nie tyle się skończyły, co zmieniły swój charakter i rozproszyły się przybierając nowe formy. Jakie one są? Po pierwsze, na całym świecie istnieje powszechny kryzys państwa narodowego. Mamy do czynienia z dezintegracją i rozpadem państw. Przykładami, nie sięgając daleko, są Związek Radziecki i Czechosłowacja. Prawdopodobnie po najbliższych wyborach rozpadnie się Kanada. Głęboki jest kryzys państwa w Belgii i we Włoszech. To przykłady tylko w świecie rozwiniętym. Istnieje wiele krajów w Afryce, które nie odtworzyły się po rozpadzie, np. Somalia i Liberia. W Afryce ten proces ma często charakter ostateczny. Jest wiele państw, gdzie istnieje możliwość takiego rozpadu, np. Chiny. Rosnące różnice rozwojowe między nadmorskimi prowincjami Chin a regionami znajdującymi się wewnątrz kontynentu, w interiorze, mogą wywołać taki proces.

Drugą formą kryzysu państwa opiekuńczego, które przeznaczało ogromne środki na wszelkiego rodzaju pomoc, opiekę, różne przywileje i korzyści społeczne. Wywołuje to oczywiście społeczne protesty. Klasyczny przykład stanowi obecnie Francja, gdzie od kilku tygodni społeczeństwo strajkuje przeciwko odebraniu przywilejów społecznych. Ten proces jest jednak nieodwracalny. Coraz mniej krajów będzie stać na to, co określa się jako "pomoc społeczna".

W skali światowej istnieje zjawisko decentralizacji władzy, które wszędzie moglibyśmy określić za pomocą formuły "coraz mniej rządu, coraz więcej społeczeństwa". Oznacza to, że różne funkcje władzy są stopniowo przekazywane na niższe szczeble struktury państwa. Wzrasta rola władzy regionalnej, a coraz mniej jest centralnej władzy państwowej. W takich krajach jak Niemcy i Stany Zjednoczone władza centralna jest coraz słabsza, a władze regionów zyskują na sile. Społeczeństwo chce mieć coraz więcej udziału we władzy, a tam gdzie go nie ma, powstają ruchy protestu. Jeśli społeczeństwo odczuwa, że nie ma udziału w rządzeniu, nasilają się zjawiska frustracji społecznej, które bardzo często w krajach demokratycznych znajdują wyraz w wynikach wyborów. Ludzie często, na całym świecie, głosują nie za kimś, tylko przeciwko komuś wyrażając w ten sposób ogólne, istniejące w skali globalnej, poczucie utraty identyfikacji i poszukiwania swojego miejsca w społeczeństwach świata.

INTEGRACJA I DEZINTEGRACJA

Sytuację na naszej planecie określają dwa ścierające się ze sobą dążenia, a mianowicie - do integracji i dezintegracji. Większość zjawisk dałoby się właściwie sprowadzić do tego podstawowego konfliktu.

W kierunku integracji świata działają przede wszystkim wielkie gospodarcze korporacje ponadnarodowe, firmy takie jak np. Shell, Ford czy IBM. Są one zainteresowane w utrzymaniu integracji całej planety, bo to stwarza im najlepszą sytuację prawno - finansową pozwalającą rozwijać działalność. Drugim czynnikiem integrującym są wielkie instytucje finansowe, takie jak np. Bank Światowy czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy. Są to instytucje starające się utrzymać jednolitą sytuację finansową świata, mogące funkcjonować tylko w tych warunkach. Trzecią siłą są media - wielkie sieci stacji telewizyjnych, radiowych, wielka prasa obejmująca swoim zasięgiem cały świat. Czynnikiem integrującym są też: wielki handel światowy i inwestycje zagraniczne. Takim czynnikiem jest też ekologia, stwarzająca poczucie, że są pewne typy inwestycji, które musimy realizować jako ludzkość. Klasyczny przykład to problem malejącej na planecie ilości wody pitnej. Nasze ocalenie jako społeczności globu zależy od zmobilizowania wysiłków całej planety w kierunku powiększenia jej zasobów. Potrzebne technologie są bardzo drogie, a wody najbardziej brakuje w najuboższych krajach tropikalnych.

Z dążeniami do integracji ścierają się tendencje dezintegracyjne.

Wymienimy najważniejsze z nich. Jest nią na pewno szerzący się na świecie nacjonalizm, który jest miejscami bardzo groźny, prowadząc do wojen i konfliktów. Drugą siłą antyintegracyjną są konflikty rasowe, istniejące zwłaszcza w społeczeństwach wielorasowych, takich jak np. społeczeństwo amerykańskie. Trzeci czynnik to wszelkiego typu fundamentalizmy, których zwolennicy usiłują siłą narzucić innym "jedynie słuszną rację".

Wielkim czynnikiem dezintegracji jest utrzymująca się na świecie nierówność między bogatymi i biednymi. Na naszej planecie ten podział jest bardzo głęboki i trwały. Jeszcze w połowie XX wieku dominowały optymistyczne doktryny przewidujące, że wyrównanie w skali globalnej różnic zamożności jest kwestią czasu. Sądzono, że wystarczy na to kilkadziesiąt lat. U progu XXI wieku widzimy, że teorie te były zbyt optymistyczne. Niesprawiedliwy podział dóbr jest jakby wbudowany w naturę świata. Przy obecnych technologiach i strukturach społecznych nie ma szansy, by te różnice można było wyrównać.

Jak podzielony jest świat według kryterium zamożności? Według szacunków Banku Światowego na świecie w roku 2000 będzie żyło 6,2 mld ludzi. Rocznie przybywa 92 mln, z czego trzy czwarte w krajach biednych. Taka jest dynamika demograficzna. W krajach, gdzie stopa życiowa jest na wysokim poziomie, mieszka 1,3 mld ludzi, a w krajach biednych albo biedniejszych 4,9 mld. To jest rozkład bogactwa i nędzy na świecie. Biedy, a nie głodu. Jedną z manipulacji środków masowego przekazu jest podstawianie pojęcia głodu pod pojęcie biedy. Głód w skali naszego świata to nie jest największy problem, chociaż jest to wielkie nieszczęście. Na świecie są dostateczne ilości zasobów, aby przypadki głodu lokalizować i likwidować. Naprawdę masowym zjawiskiem jest bieda, której nie potrafimy zlikwidować.

GLOBALNE ZAGROŻENIA

Obok zjawisk dezintegracyjnych jest cały szereg zagrożeń, które obejmują coraz większe obszary naszej planety. Takim zagrożeniem jest rozwijająca się w skali światowej zorganizowana przestępczość. Drugim problemem są narkotyki i handel nimi. Istnieją takie rządy, jak np. w Myanmar, które określa się jako "dyktatury narkotyczne". W takich krajach całe struktury państwa są wprzęgnięte w tego rodzaju działalność. Trzecim zjawiskiem zatruwającym życie społeczne jest korupcja, zwłaszcza korupcja klasy politycznej. Jest to element istniejącego w skali całej planety kryzysu klasy politycznej. Jego źródeł należałoby szukać w braku przygotowania ludzi, tę klasę tworzących, do opanowania, zbadania i rozwiązywania skomplikowanych i złożonych problemów pojawiających się w życiu społecznym. Stąd wszędzie niechęć do klasy politycznej, stąd poczucie wyobcowania tej klasy i jej niski prestiż w skali planety.

ROSJA - FILAR STABILIZACJI

Polaków niepokoi stosunek Zachodu i Stanów Zjednoczonych do Rosji. Dla wielu z nas niejasna jest polityka Zachodu wobec tego kraju i poparcie udzielane Rosji przez Amerykanów. Rozważając tę sprawę warto jednak pamiętać, że świat z każdego miejsca na naszej planecie wygląda inaczej.

Stany Zjednoczone, które pełnią rolę dominującego ośrodka władzy politycznej na świecie, są żywotnie zainteresowane w utrzymaniu silnej i stabilnej Rosji. Wynika to z trzech przesłanek. Po pierwsze, prawdziwym i realnym zagrożeniem dla Stanów Zjednoczonych i ich interesów mogą stać się w przyszłości Chiny. Liczą one w tej chwili 1,2 mld ludzi i są krajem, który już dziesiąty rok prowadzi wielką ekspansję ekonomiczną podporządkowując sobie coraz więcej krajów w rejonie, gdzie -

Ciąg dalszy na str. 5

ŚWIAT, W KTÓRYM ŻYJEMY

być może - leży przyszłość świata, czyli w regionie Pacyfiku. Chiński kapitał dominuje obecnie w najpotężniejszych krajach tego rejonu. Chińczycy są coraz bardziej obecni na całym świecie stanowiąc także znaczną część społeczeństwa Stanów Zjednoczonych.

Jedynym krajem, ktory może zrownoważyć rosnącą potęgę Chin, jest Rosja. Nie ma żadnego innego kraju o tym rozmiarze i potencjale militarnym, który mógłby przeciwstawić się potędze Chin. Drugim powodem zainteresowania Stanów Zjednoczonych silną Rosją jest to, że tylko Rosja może powstrzymać ofensywę islamu na Azję. Islam, z 1 mld wyznawców, jest w tej chwili najbardziej dynamiczną religią świata i, co ważne, religią odpowiadającą biedniejszym masom świata, stanowiącym trzy czwarte ludzkości. W Azji istnieją potężne państwa islamskie, takie jak Indonezja, Pakistan, Iran czy Malezja, dużo silniejsze niż Libia czy Tunezja. Islam, to kontrola złóż ropy naftowej na świecie, a bez ropy Zachód i Stany Zjednoczone nie mogą istnieć. I wreszcie - dla Stanów Zjednoczonych jest bardzo istotne, by na obszarach należących do państwa rosyjskiego i szerzej, na obszarach dawnego ZSRR, panował spokój. By zapewniona była stabilizacja. Świat rozwinięty będzie popierać każdy rząd, który tę stabilizację zapewni. Również w Rosji.

Jest jeszcze czwarty element tej sytuacji, o którym nie można zapominać. Na terenie byłego ZSRR znajdują się ogromne zasoby broni masowego zniszczenia, a stosunkowo łatwego przenoszenia. Zostały zgromadzone wielkie ilości tej broni, która ponadto nadal jest produkowana. Dlatego strategia Pentagonu i Departamentu Stanu oparta jest na przekonaniu, że trzeba popierać tylko taki rząd, który potrafi kontrolować te zasoby.

GEOEKONOMIKA I GEOKULTURA

Obecnie dokonuje się wielka ewolucja w ocenie wartości i pozycji poszczególnych krajów. Uczono nas, że najważniejszym problemem dla kraju jest jego sytuacja geopolityczna. Uważaliśmy, że Polska ma fatalne położenie geopolityczne, bo leży między Wschodem i Zachodem, między dwoma silnymi państwami itd. Siłę państw, jeszcze w XIX wieku i w pierwszej połowie wieku XX, mierzono według kryterium geopolitycznego. O potędze państwa decydowało terytorium. Największa była Wspólnota Brytyjska, potem Francja, Portugalia, Rosja itd. Dzisiaj kryterium terytorialne straciło znaczenie, a rola geografii w ocenie znaczenia kraju bardzo zmalała. Miejsce geopolityki zajęła geoekonomika. Oznacza to, że o sile państwa decyduje jego potencjał ekonomiczny, jego zdolności innowacyjne i produkcyjne. Ale i to kryterium zaczyna tracić znaczenie na rzecz kryterium geokultury.

Rozwój świata i poszczególnych krajów skłania do postawienia takiego pytania: dlaczego w tych samych warunkach poszczególne kraje, rasy i narodowości rozwijają się lepiej niż inne? Takie pytanie zadają sobie np. politolodzy i socjolodzy amerykańscy. Dlaczego w Stanach Zjednoczonych, gdzie wszyscy obywatele mają równy status prawny, społeczność np. koreańska wspaniale prosperuje i świetnie rozwija się, a czarni Amerykanie popełniają dużo przestępstw - ich społeczność jest w stanie rozkładu. Takie przemyślenia naprowadziły na myśl, że odpowiedzi należy szukać w kulturze, rozumianej jako cały zespół instytucji, tradycji, wiedzy i przekonań społecznych: o tempie i rozwoju decydują w dużym stopniu czynniki kulturowe. W tych kategoriach widzi się przyszłość najbardziej dynamicznie rozwijającej się obecnie cywilizacji, jaką jest cywilizacja Pacyfiku. Następuje tam fuzja dwóch twórczo współdziałających na siebie czynników. Z jednej strony jest to dorobek cywilizacji europejskiej (w postaci zaawansowanej technologii i oświaty), z drugiej to , co dzisiaj nazywa się neokonfucjonizmem. Tym terminem określa się istotę nauki Konfucjusza o potrzebie współżycia społecznego, wzajemnego zaufania, o potrzebie kultu pracy jako swoistej religii, o potrzebie tego wszystkiego, co powoduje, że całe społeczeństwo i każdy człowiek dają z siebie wszystko na rzecz zbudowania lepszej jakości życia. Połączenie tych dwóch czynników przyniosło tak wspaniałe wyniki i rezultaty. Otóż poglądy Konfucjusza, wędrującego 2500 lat temu po Chinach w poszukiwaniu władcy, który chciałby wcielać w życie jego myśli i teorie, znalazły w końcu zastosowanie i potwierdzenie swojej wartości.

ŻYJEMY W ŚWIECIE POKOJU

Nie powinno zacierać nam obrazu to, co oglądamy na ekranach telewizorów - pali się czołg, są zabici. Od lat nie było na świecie wojny międzypaństwowej, mimo że jest 185 państw. Są oczywiście miejsca konfliktów, takie jak b. Jugosławia czy wiele krajów Afryki. Ale tam walki dobiegają końca. Jesteśmy prawdopodobnie w przededniu zakończenia epoki wojen na świecie.

Rok 1996 jest prognozowany jako rok pokoju na świecie.

Równocześnie oczekuje się, że będzie to rok prosperity. Podstawowe ośrodki ekonomiki światowej, jak USA, rejon Pacyfiku i Europa Zachodnia znajdują się w okresie ekonomicznej ekspansji. I wreszcie, po trzecie, będzie to rok demokracji. Jest coraz mniej dyktatur na naszej planecie. Demokracja jest hasłem, jest klimatem naszej epoki. W roku 1996 w różnych krajach, na różnych kontynentach, ponad miliard ludzi pójdzie do urn wyborczych. Takiej liczby ludzi, która (przynajmniej formalnie) zdobyła prawo zabrania głosu, nie było jeszcze w historii świata.

Na podstawie nagrania magnetofonowego

opracował
Rafał BUBNICKI

Autor tego artykułu pan Ryszard Kapusiński jest jed nym z najpopularniejszych współczesnych pisarzy polskich. Chcemy przypomnieć że pan Ryszard jest naszym ziomkiem, bo urodził się i spędził lata dziecinne w stolicy Polesia - Pińsku.

WILCZE GODY

Był listopadowy wieczór, gdy oficer dyżurny Urzędu Spraw Wewnętrznych w Wołkowysku otrzymał meldunek o morderstwie we wsi Truńce.

Przybyłej na miejsce wypadku grupie operacyjnej ukazał się przerażający widok. W sieni zwykłego domu wiejskiego w kałuży krwi leżały na wznak zwłoki niemłodego już mężczyzny z widocznymi ranami klatki piersiowej, zadanymi nożem. Natomiast to co członkowie grupy śledczej ujrzeli w kuchni nie mieściło się w wyobraźni przywykłych do tego typu widoków pracowników służby wewnętrznej. Uderzył w nos przenikliwie cierpki swąd spalenizny. Zwęglone zasłony okienne oraz pościel wydzielały tę charakterystyczną dla pogorzeliska woń - zjawisko często towarzyszące tego typu wydarzeniom kryminalnym. W izbie w zastygłej pozie klęczała schylona do przodu tęga kobieta w szlafroku. Jej głowa tkwiła w wiadrze z wodą. Plamy krwi na piersiach i brzuchu ofiary, szkarłatna kałuża pod ciałem oraz krwawe ślady na podłodze świadczyły, że i ona podzieliła tragiczny los swego małżonka.

Obecny na miejscu wypadku dzielnicowy oświadczył, że zaalarmowany przez sąsiadów, przedostał się on do wnętrza mieszkania przez okno i zdążył zgasić płomień gazu, wydobywającego się z przeciętej gumowej rurki. Prawdopodobnie mordercy, pragnąc zatrzeć ślady, podpalili gaz z myślą, że pojemnik wybuchnie i spali się cały dom. Co się zaś tyczy zwęglonych poduszek, kołder i materacy, to prawdopodobnie podpalono je przy pomocy zapałek lub zapalniczki.

Dokładne oględziny miejsca tragedii potwierdziły wersję, że zbrodniarze kierowali się chęcią zdobycia łupów. Świadczyły o tym zarówno "wypatroszona" staroświecka komoda jak i oględziny ciała gospodyni. W zaciśniętej kurczowo pięści w polietylenowej torebce znaleziono złote pierścionki, obrączki, zegarek, kolczyki - ogółem 17 przedmiotów. Nawet w obliczu śmierci ofiara napadu nie oddała kosztowności, zdobytych w ciągu całego życia. Jak mordercy tego nie zauważyli?

Naczelnik Urzędu Spraw Wewnętrznych P. Grimuto wyjaśnił, że przestępcy byli zdenerwowani, działali w pośpiechu, nie mieli czasu na dokładne oględziny ofiar. Niejednokrotnie już stykał się z tym zjawiskiem podczas wyjazdów na miejsca wypadków o podobnym charakterze. Pamięta, jak w jednym z domów ani ciosy zadane nożem, ani rozpalone żelazko elektryczne nie zmusiły starych gospodarzy do oddania dorobku swego życia - puszka nietknięta na przypiecku.

Niebawem do mieszkania przyprowadzono pięcioletnią wnuczkę zamordowanych, która była jedynym świadkiem tragedii. Niestety jej zeznania nie wniosły zbyt wiele szczegółów.

Gdy wieczorem prała lalczyne sukienki w kuchni, dziadek był przy niej, a babcia oglądała telewizor. Raptem do mieszkania weszło dwoje mężczyzn. Jeden z nich wyszedł z dziadkiem do sieni. Wkrótce usłyszała pełen trwogi głos: "Co ty robisz, Lonia?", a następnie wołanie o pomoc: "Krysia, ratuj!"

Ale wymienić cechy szczególne obecnych i opowiedzieć dokładnie o zajściu dziewczynka nie potrafiła. Jedyne czego się dowiedziano, to że mordu dokonał, młody osobnik, on to właśnie wcisnął głowę babci do wiadra z wodą. Z cech szczególnych wymieniła jedynie to, że u mordercy brakuje górnego zęba.

Dziewczynka prosiła morderców by ją nie zabijali. I wtedy starszy z nich, lekko popchnął ją do drzwi - uciekaj!

Dopóki rozpatrywano tę skomplikowaną sprawę otrzymano meldunek radiowy, że w odległych o 10 km Matwiejewcach miała miejsce próba napadu o podobnym charakterze rabunkowym.

Tam też nie uzyskano zbyt wiele szczegółów. Wieczorem ktoś zapukał do okna dwóch samotnych sióstr Szczeglińskich. Przy tym młody mężczyzna zapytał: "Cociu Olu, cóż to, nie poznajesz mnie? Jestem twoim szwagrem". Ale żadna z sióstr takiego "szwagra" nie znała. Kiedy zaś on i jeszcze jeden mężczyzna zaczęli dobijać się do mieszkania, stara kobieta uchyliła nieco drzwi i stojąc z siekierą w ręku zapytała:"Czego chcecie" Wykorzystując różnicę sił i zręczności domniemany "szwagier" wybił z rąk gospodyni siekierę i nieproszeni goście wtargnęli do sieni, chcąc uwięzić kobiety w ich domu. Na szczęście udało im się wymknąć i zawołać ludzi na pomoc. Jedyną "zdobyczą" rabusiów był rękaw od szlafroku. Musieli czym prędzej uciekać. Jak głodne wilki zimową porą poszukiwali oni łatwej zdobyczy...

Morderców poszukiwano metodycznie i ofensywnie: coraz to rozszerzał się krąg poszukiwań w okolicy obu wydarzeń. Nazajutrz, w odległości 1,5 km od domu sióstr odnaleziono dobrze widoczne w śniegu ślady opon samochodu marki "Żyguli" oraz męskie ślady wiodące ku wsi: przez zaorane pole, łąkę, cmentarz wiejski, kładkę nad strumykiem, płot, przez który złoczyńcy przeskoczyli. Dysponując tak skąpymi materiałami milicja uparcie kontynuowała poszukiwania. Żaden dom, ani żaden mieszkaniec nie ominął milicyjnego sita.

Pułkownik P. Grimuto miał już wizerunek tego "zbrodniczego" duetu: wiek średni, uprzednio karani, mieszkali lub niegdyś bywali w tych okolicach. Plus - samochód...

Minął tydzień. Krąg poszukiwań morderców przekroczył granice rejonu... Po 10 dniach, kiedy w przyrodzie nastąpił okres godowy u wilków, pułkownik otrzymał meldunek, poszukiwany osobnik został odnaleziony. W jednej ze wsi rejonu prużańskiego mieszka niejaki Aleksander Szpietnyj. Ma 28 lat, pracował niegdyś jako plastyk w zakładach metalurgicznych w Krasnojarsku. "Wykaz przebiegu służby" tego osobnika robił wrażenie: sieroce dzieciństwo w internacie, włóczęgostwo, odsiadka za kradzieże, zuchwała ucieczka z zakładu karnego w Nowogródku. Kilka dni temu ożenił się. Najważniejszy szczegół - posiada auto marki "Żyguli"!

To właśnie była ta wątła, cieniutka niteczka, za którą należało ostrożnie pociągnąć...

Kto jest teściem? 50-letni Iwan Konowalik, traktorzysta, lubi zaglądać do kieliszka, dwukrotnie karany za chuligaństwo i drobne kradzieże.

Śledztwu brakowało jeszcze szczegółów. Należało się przyjrzeć z bliska orszakowi weselnemu. Niebawem na biurku naczelnika urzędu pojawiły się fotografie, zrobione podczas wesela. Jednego doświadczonego spojrzenia wystarczyło, by stwierdzić, że główni "bohaterowie" mieli miny dalekie od weselnego nastroju, zarówno pan młody jak i ojciec panny młodej mieli nie szczególny wyraz twarzy...

- A kim jest ten osobnik, siedzący obok gospodarza?

- Aleksiej Pleszkan, 37 lat, pastuch kołchozowy, dwukrotnie karany, dwukrotnie żonaty, ostatnio kompan do kieliszka Konowalika, - meldował naczelnik Wydziału Kryminalnego S.Kakszyński.

Pułkownik Grimuto kazał zebrać więcej danych o głównym "drużbancie". Wkrótce na biurku pojawiła się dodatkowa informacja: 37 lat, potomek zaporoskich kozaków, w dzieciństwie mieszkał z matką w Matwiejewcach i Truńcach. Wychowywał się bez ojca, tułał się po internatach. Daleki krewny zamordowanych. W Matwiejewcach dom Pleszkanów znajdował się w pobliżu domu sióstr Szczeglińskich.

Wszystko podpowiadało - oni! A oprócz tego "Lonia" - czy to nie będzie "Losza"? Padł rozkaz - brać! Od chwili popełnienia morderstwa minęło 14 dni.

Wykorzystując dogodną okoliczność kapitan milicji niby to "przypodkowo" spotkał na wiejskiej ulicy Pleszkana:

- Czy masz zapałki?

- Oczywiście, że są! - szeroko otwarte usta zdradziły brak górnego zęba.

Półroczne śledztwo i długotrwałe posiedzenie sądu odbywały się w trudnych warunkach. Zbrodniarze poczuli cały ciężar grożącego im artykułu setnego i wykręcali się jak piskorze na patelni. Ale nowe szczegóły, nawet te najdrobniejsze, niezbicie świadczyły przeciwko nim. Splamiony krwią Pleszkan nie od razu przyznał się do winy, a później, widząc co mu grozi, zmienił zeznania: "nie zabijał i w ogóle tam nie był".

Konowalik z nadzieją o złagodzenie kary zaczął mówić pierwszy. Jego przekonywających zeznań nie udało się Pleszkanowi obalić. Dużą rolę odegrały dowody rzeczowe: odnaleziony nóż kuchenny z niebieską rękojeścią i ostrzem zgiętym od uderzenia o kręg grzbietowy gospodyni. Analiza popiołu spalonej w piecu odzieży. I jeszcze kilka dowodów winy, uzyskanych dzięki osiągnięciom współczesnej kryminalistyki.

Podczas śledztwa ujawniono jeszcze jeden ciekawy szczegół. Niedługo przed popełnionym morderstwem zbrodniczy "duet", planując napad rabunkowy, odwiedził wieś Truńce. Wymyślili nawet przyczynę - zepsuł się samochód, którym, rzekomo, wieźli drzewo. Tym razem nikczemnikom nie powiodło się, przeszkodzili goście z Polski - mąż z żoną i córką - krewni zamordowanych później starców. Powołując się na ciasnotę w mieszkaniu odmówili oni wówczas noclegu zbirom. Odchodząc z kwitkiem Pleszkan robił wyrzuty swemu wspólnikowi: "Trzeba było wszystkich "zamoczyć", ile ciuchów u Polaków wzięlibyśmy"...

I co najważniejsze - Pleszkan nie miał żadnego alibi: gdzie przebywał tego wieczoru? Nie było takich świadków. Natomiast odnaleźli się świadkowie, którzy zeznali jak wycierał ręcznikiem krew z rozbitej głowy, jak "oblewał" sprawę a potem zwalił się gdzie popadło spity do nieprzytomności.

A.Szpietnejowi udało się "zeskoczyć" z artykułu setnego - nie wiedział dokąd i po co jadą ci dwoje. Przyszły teść poprosił - więc podwiózł. O tym co się wydarzyło, domyślił się w drodze powrotnej, kiedy to Pleszkan wycierał rozbitą głowę przeklinając: "Bydlak, bronił się. Jedź prędzej!" I nawet podział tych zagrabionych 2800 rubli, z których Szpietnyj otrzymał 1000, Konowalik - 700, Pleszkan - 1100 spowodował, że "dociągnął" zaledwie do art. 185 (nie doniósł o zbrodni). Na dodatek "przypomniano" mu stary grzeszek obrabowany sklep w rejonie słuckim. Za wszystko razem - 6 lat pozbawienia wolności.

A główni "bohaterowie" nocy? Sąd wziął pod uwagę wszystko. 50-letni Konowalik, o wyglądzie potulnego wieśniaka, jeszcze bardziej zmizerniał podczas śledztwa. W zniszczonej czapce - uszance i poplamionej watówce nie sprawiał wrażenia zażartego drapieżcy. Otrzymał wyrok 15 lat pozbawienia wolności. A Pleszkan, o wąskich oczach, orlim nosie i złym jak u wilka spojrzeniu - wyjątkowy wymiar kary. Chcąc usprawiedliwić siebie za przelaną krew, powtarzał: "Zabiłem dziadźkę za stare krzywdy". Ale w ostatnim słowie oznajmił krótko: "Do winy się nie przyznaję".

Nie pomogło siedem apelacji skierowanych do Sądu Najwyższego, Prezydium Rady Najwyższej i nawet do redakcji gazety "Znamia Junosti". Temida orzekła twardo: winien! Tym nie mniej długie zażalenia napływały nadal: "stoję przed Wami na kolanach, proszę i błagam o uchylenie wyroku Grodzieńskiego Sądu Obwodowego... Zostałem jeden u starej chorej matki..."

W obliczu śmierci skazaniec opowiedział o nowych szczegółach zbrodni.

Minęło półtora roku nim w tej mrożącej krew w żyłach sprawie postawiono kropkę. Pleszkanowi odmówiono prawa łaski. Po upływie miesiąca wyrok został wykonany.

Jan PRZYWŁOCKI

WSPOMNIENIA

Igor KUZNIECOW

WOŁANIE O PAMIĘĆ

Odcinek II

Włosy stają dęba kiedy zaczyna się kartkować zszarzałe akta archiwalne. Sens akcji likwidacyjnych sprowadzał się do "tworzenia" tzw. organizacji kontrrewolucyjnych: "oficerskiej kadecko- monarchistycznej organizacji powstańczej", "trockistowskiej organizacji terrorystycznej", "polskiej organizacji wojskowej". Nawiasem mówiąc, ponad połowa pochodzących z Białorusi została "wpisana" właśnie do "POW-u". "Wrogów" stwarzano sztucznie, a kiedy ich ilość topniała, zaczynały się tak zwane represje "maskujące". Aresztowano i rozstrzeliwano przedstawicieli mniejszości narodowych. W ten sposób podtrzymywano mit o wrogiej działalności "obcych" wywrotowców. Zaczynało się zazwyczaj od tego, że władze centralne wydawały zlecenie na wykrycie pewnej liczby "wrogów ludu".

TECHNOLOGIA TERRORU

Od pierwszych dni władzy sowieckiej funkcja tłumienia była podstawową. W warunkach wojny domowej natomiast, bezsprzecznie, najważniejszą. Wynikało to nie tylko z oporu stawianego władzy bolszewickiej, ale i z konieczności "bodźca" do pracy w warunkach "komunizmu wojennego". Po ustanowieniu dyktatury proletariatu prawo karne zaczęło się wyróżniać nadzwyczajną srogością kar, w tym też za popełnienie wykroczeń nader błahych. Należy przy tym zaznaczyć, że w początkowym okresie po przewrocie bolszewickim, kiedy jeszcze nie stworzono nowego prawa i norm postępowania karnego, sądy kierowały się dekretami, podpisanymi w większości przypadków przez Lenina. Zanim doszło do pierwszej kodyfikacji ustawodawstwa wydano ponad 400 dekretów i innych aktów prawnych, które zawierały normy o charakterze karnym. W 1918 roku, na długo przed uchwaleniem kodeksu karnego, Lenin zabronił sądom posługiwać się starymi ustawami i kazał kierować się wyłącznie dekretami rządu sowieckiego. W przepisach o sądzie ludowym Federacji Rosyjskiej mówiło się, że sąd "w przypadku braku dekretu lub niewystarczającej dokładności owego, kieruje się socjalistyczną świadomością prawną."Sąd taki w wielu wypadkach zamieniał się w samowolę i bezprawie. Metoda przymusu i przemocy charakterystyczna jest dla większości aktów władzy ustawodawczej i wykonawczej tamtego okresu. Co zaś do ustawodawsta Białoruskiej SRR- dublowało ono akty prawne Federacji Rosyjskiej, a w przyszłości - Związku Sowieckiego.

Termin "wróg ludu" zaczęto szeroko używać w dokumentach oficjalnych już w pierwszych dniach po przewrocie bolszewickim. 28 listopada 1917 roku Lenin podpisał dekret o areszcie przywódców partii kadetów, który m.in. głosił: "członkowie organów kierowniczych partii kadetów, jako partii wrogów ludu, podlegają aresztowaniu i oddaniu pod sąd trybunałów rewolucyjnych". Akcje represyjne szczególnie nasiliły się po utworzeniu Wszechrosyjskiej Komisji Nadzwyczajnej do spraw Walki z Kontrrewolucją i Sabotarzem /skrót rosyjski WeCzeKa/.

Również w pierwszych latach władzy sowieckiej tworzyły się zręby i podmioty przyszłego GUŁAG-u /Główny Zarząd Obozów Pracy Przymusowej/. W dekrecie Rady Komisarów Ludowych z dn. 14 marca 1919 r. "O dyscyplinowanych sądach robotniczych" dla naruszycieli dyscypliny pracy i osób, które nie wykonały norm, przewidywano karę do 6 miesięcy pozbawienia wolności w obozie pracy przymusowej. Był to jeden ze skutków polityki czerwonego terroru, w maksymalnym stopniu odzwierciedlającej wyobrażenia przywódców partii i państwa o środkach i metodach osiągania wytyczonych celów. Idea stworzenia " szkoły pracy" dla aresztowanych została sprecyzowana w postanowieniu Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego z dn. 11 kwietnia 1919 r. "O Obozach Pracy Przymusowej". Po raz pierwszy zlegalizowano istnienie łagrów.

W początkowym okresie niczym nieuzasadnione represje nie miały charakteru masowego. Z każdym rokiem jednak nasilały się one w zastraszającym tempie. Sądy nie dawały już sobie rady z narastającą ilością spraw. Coraz częściej przekazywano je na rozpatrzenie w trybie doraźnym organom pozasądowym- "dwójkom", "trójkom", naradom specjalnym /osobyje sowieszczanija/. Organów tych właściwie nikt nie kontrolował, działały one według własnego uznania, dyskredytując samo pojęcie legalności. O jakimkolwiek nadzorze prokuratorskim nie było nawet mowy.

Do roku 1930 zorganizowano sześć zarządów obozów pracy przymusowej OGPU ZSRR: Północnego Kaukazu, rejonu Morza Białego i Karelii, Wyższego Wołoczka, Syberii, Dalekiego Wschodu i Kazachstanu. Łagry i obozy pracy zaczęły odgrywać coraz bardziej dostrzegalną rolę w gospodarce kraju. Zaczęto korzystać z pracy więźniów podczas realizacji zakrojonych na dużą skalę projektów ekonomicznych, organa gospodarcze natomiast planowały swą działalność z uwzględnieniem możliwości wykorzystania więźniów. Koło się zamknęło w 1934r., w momencie, kiedy wraz z powstaniem NKWD ZSRR, obozy sowieckie zrzeszono w jednolity system- Główny Zarząd Obozów /GUŁAG/.

W 1937 roku została zwiększona liczba etatów NKWD wszystkich szczebli: ZSRR, republik, miast i rejonów. Działy Specjalne NKWD istniały we wszystkich większych zakładach pracy, instytucjach państwowych i uczelniach Białorusi. Pod kontrolą NKWD znajdowały się również wszystkie mniejsze przedsiębiorstwa oraz parki, biblioteki, teatry itd. Po całym kraju rozsiano konfidentów i zorganizowano szeroką sieć donosicieli pracujących na "zasadach społecznych".

CDN

Stanisław Mikołajczyk

POLSKA ZGWAŁCONA

Odcinek XXXXV

"Więc ja umywam ręce od tego", wzburzył się. "Nie mamy zamiaru rujnować pokoju w Europie. W swoim uporze nie zdaje pan sobie sprawy z ryzyka. My nie rozstaniemy się w przyjaźni. Powiemy światu jak jest pan nierozsądny. Chce pan rozpocząć wojnę, w której straci życie dwadzieścia pięć milionów ludzi".

"Przypieczętował pan nasz los w Teheranie", odpowiedziałem.

"Polska została uratowana w Teheranie", krzyknął.

"Nie jestem człowiekiem, którego uczucia patriotyczne są tak rozwodnione, że oddaje połowę swego kraju", odpowiedziałem.

Churchill pogroził mi palcem. "Jeżeli pan nie przyjmie tej granicy, będzie pan skończony" krzyczał dalej. "Rosjanie przejadą się po waszym kraju i zlikwidują całą ludność. Jesteście na pograniczu zagłady. Dojdzie do tego, że będziemy mieli powyżej uszu pana i pański upór". Eden złagodził nieco sytuację ale tylko na chwilę. Churchill wrócił znowu do ataku. "Jeżeli przyjmie pan linię Curzona, Stany Zjednoczone zaangażują się poważnie w rehabilitacji Polski. Udzielą wam pewnie wielkiej pożyczki, możliwe że i bez procentu. My też wam pomożemy choć będziemy sami biedni po tej wojne. Musi pan przyjąć decyzję wielkich mocarstw".

Przypomniałem mu jego kwieciste mowy na początku wojny, mowy które potępiały zabór jakiegokolwiek terytorium siłą i powiedziałem, że Alianci liepiej niż nas traktują odstępców "Osi", byłych wrogów - Rumunię i Włochy. Odrzucił ten argument: "Wy nie jesteście rządem", powiedział Churchill, "wy jesteście bezczelnymi ludźmi, którzy chcą rozwalić Europę. Zostawię was waszym własnym kłopotom. Wy nie macie poczucia odpowiedzialności, bo chcecie porzucić swoich wlasnych ludzi w swoim własnym domu. Wy jesteście obojętni na ich cierpienia. Wam dogadzają tylko wasze małe, mizerne i samolubne własne interesy. Dojdę do porozumienia z innymi Polakami. Ten rząd lubelski może bardzo dobrze funkcjonować. Oni będą rządem, to nie ulega wątpliwości. Argumenty pana są niczym innym jak kryminalną próbą rozbicia jedności aliantów przez zastosowanie "liberum veto". Jest to tchórzostwo z pana strony".

Byłem oburzony na wszystko co mówił i powiedziałem mu to.

"Ja nie mam zamiaru zawracać głowy marszałkowi Stalinowi", odpowiedział mi. "Jeżeli macie zamiar podbić Rosję zostawiamy was samych sobie. Powinniście znaleźć się w domu wariatów. Nie jestem pewny tego, czy rząd brytyjski będzie uznawał was w przyszłości. Wy nienawidzicie Rosjan. Ja wiem, że wy ich nienawidzicie."

Eden próbował jeszcze raz uspokoić zmącone wody, ale Churchill mu przerwał. Mówiąc nieco spokojniej niż poprzednio, przyrzekł mi, że jeśli przyjmę roszczenia Rosji do tej Polski, którą Armia Czerwona zagarnęła w roku 1939, jako sprzymierzeniec Hitlera, to on "zagwarantuje mi osobiście, że to co pozostanie z Polski, będzie wolne od interwencji rosyjskiej. Brytyjski ambasador w Polsce dopilnuje tego.

Byłem wściekły na niego i nie ukrywałem tego. "Panie Churchill", zwróciłem się do niego, "poprosiłem pana już poprzednio o pozwolenie na zrzucenie mnie do Polski. Chciałem dołączyć do , które w tej chwili walczy z Niemcami. Nie zgodził się pan wtedy, więc ponawiam moją prośbę dzisiaj".

"Dlaczego?", zapytał zdziwiony.

"Bo wolę zginąć walcząc o niepodległość mego kraju, niż być powieszonym przez Rosjan w obecności brytyjskiego ambasadora. "Uraziło go moje powiedzenie - dokuczyłem mu więcej niż chciałem to zrobić, ponieważ był wtedy (i jest teraz) moim przyjacielem. Wykręcił się na pięcie i wyszedł z pokoju. Ale wrócił po chwili i położył rękę na moim ramieniu - byliśmy obaj blisko łez.

"Przepraszam", powiedziałem po chwili. Zakomunikowałem mu następnie, że gdyby, Rosja zgodziła się na pozostawienie w naszych rękach złóż potasu i ropy naftowej oraz Lwów, starałbym się nakłonić mój rząd do oddania Rosji reszty terytoriów poza linią Curzona. Churchill przedłożył treść mojego oświadczenia Stalinowi i nakłaniał go bez mojej wiedzy, aby zaakceptował mnie jako premiera nowego polskiego rządu. Stalin odrzucił obie propozycje. Poprosiłem jeszcze o spotkanie sam na sam ze Stalinem nim opuściłem Moskwę. Miałem wciąż nadzieję, że uda mi się nakłonić go do zmniejszenia żądań. "Polacy będą zawsze błogosławić pana imię, jeżeli zrobi pan ten szczodry gest", powiedziałem Stalinowi. "Jeżeli prócz przyrzeczonych ziem na zachodzie, zatrzymamy tylko rejony wokół Wilna i Lwowa będziemy panu wdzięczni."

"Ja nie mogę i nie chcę tego zrobić", powiedział Stalin. Wiedziałem już od dawna, że powoływanie się na dane nam przyrzeczenia o zapewnienia nie daje rezultatów, więc zamiast tego przypomniałem mu stanowisko Lenina w tej sprawie. Lenin potępił podział Polski przez carską Rosję. Stalin i to zignorował. "Polska ma szczęście, że nie żądam więcej. W roku 1914 sięgaliśmy znacznie dalej na zachodzie."

Mówił chwilę o prawach Białorusinów i Ukraińców, którzy mieszkali we wschodniej Polsce, a następnie zupełnie spokojnie zakomunikował mi, że zarządził egzekucję 20.000 Ukraińców za kolaborację z Niemcami, gdy zostali oni pochwyceni przez Armię Czerwoną. "Innych 200 000 zaciągnęliśmy do naszej armii i wszystko jest załatwione", dodał z zadowoleniem.

CDN

Stefan SZREDERS

TRZYKROTNIE BYŁEM SKAZANY NA ŚMIERĆ

Więzień trzech hitlerowskich obozów koncentracyjnych w Rzeszy, trzykrotnie skazany na śmierć, dwukrotnie stał w kolejce w oczekiwaniu egzekucji, a jednak pozostał żywy...W rodzinnym kraju uczyniono zeń odszczepieńca. Taki los spotkał wielu antyfaszystów...

Wspólny wróg, świadomość i poczucie obowiązku, zjednoczyły nas w walce z hitlerowcem.

Świadomość i poczucie obowiązku przed własnymi narodami i państwem w czasie najazdu faszystów pobudziły uczciwych i odważnych do rozpoczęcia walki z wrogiem w jego legowisku, w Rzeszy. Jest rzeczą zrozumiałą, że w tamtych warunkach ryzyko było szczególne.

Na własnej ziemi przywódcy nawoływali swoich współobywateli do wstępowania do szeregów walczących, szykowali oddziały zbrojne i zobowiązywali za pomocą rozkazów i przysięgi walczyć aż do ostatniego tchu (wynikało to z przemówienia J.Stalina 3 lipca 1941 r.). Hasła te były kategoryczne i uzasadnione. Do tych, kogo hitlerowcy wywieźli na roboty do Rzeszy, takich haseł i rozkazów nie adresowano: wszystkich ich uważano za zdrajców. Jak by to nie wyglądało dziwnie, lecz w wyobraźni wodza i jego popleczników miliony stały się zdrajcami.

Wróg triumfował, zmuszając każdego do pracy na swoją Rzeszę w warunkach całkowitego posłuszeństwa i zniewolenia, bez wynagrodzenia, jedynie za nędzne wyżywienie. Za przewinienia następowały surowe kary. Przybysze z Ostlandu i Polski stali się niewolnikami, pozbawionymi wszelkich praw i wszelkiej pomocy.

Oczywiście, że w takich warunkach nie każdy wykazywał odwagę, nie każdy miał poczucie obowiązku wobec swojej Ojczyzny, wielu myślało tylko o tym jak przeżyć i uratować własną skórę. Wśród niewolników byli i tacy, którzy przyjechali dobrowolnie, ich to właśnie należałoby zaliczyć do zdrajców, a nie obciążać tym mianem miliony pozostałych. Jednym słowem rodacy byli różni, ale nasi przywódcy zaliczyli wszystkich do zdrajców. Na tym polegał błąd i zbrodnia naszych sowieckich kół rządzących, które nie zechciały wykorzystać w walce tego ogromnego potencjału ludzkiego.

Chociaż szykowaliśmy się do wojny, o faszystach nasi ludzie wiedzieli niewiele, jedynie to co głosiła oficjalna propaganda.

Co spotkało w kraju po Zwycięstwie tych, którzy zginęli w walce na obczyźnie i tych, którzy przeżyli obozy koncentracyjne? Im nie dowierzano, pogardzano nimi. Wszelkimi sposobami znęcano się nad nimi. Taka właśnie była istota naszych przywódców w ZSRR.

Piszę o tym z bólem i goryczą. Od dawna niosę ten krzyż w swojej Ojczyźnie, która stała się macochą dla mnie i setek tysięcy takich jak ja.

KIM JESTEM, DLACZEGO WŁĄCZYŁEM SIĘ DO WALKI

Moje życie od urodzenia było skomplikowane i trudne. Pósiadam skąpe wiadomości o krewnych ze strony ojca. Wiem, że dziadek pracował przed pierwszą wojną światową jako stolarz na stacji kolejowej w Lidzie.

CDN

ПОНЕДЕЛЬНИК, 22 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. Недвижимость. 8.00 «Встречи». Фильм-концерт. 9.00 «Семь шагов одной дороги». Док. фильм. Детский сеанс 9.40 «По секрету всему свету». Худ. фильм. 1-я и 2-я серии. 11.40 «Русская фантазия». Фильм-концерт. 12.30 «Приключения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». Худ. фильм. «Сокровища Агры». 1-я серия. 15.00 Новости. 15.15 Телефестиваль к 75-летию народного писателя Беларуси И. Мележа. «Мой уголок родной». Документально-художественная программа. 16.15 ТВ - школе. История. 11-й класс. Начало Великой Отечественной войны на территории Беларуси. 16.45 Мультфильмы. 17.20 Неделя. Информ. программа. (Гр.). 18.00 «На добрый лад». Передача из Гродно. 18.20 Семейный понедельник. (Гр.). 18.25 Экономикст. Недвижимость. 18.35 «Трижды один». Музыкальная передача MTV. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 «Крок». «Риск-версия». Телеигра. 19.35 «Это мы не проходили...» Экономическая программа. 19.50 Ансамбль казачьей песни «Кубанцы» в Минске. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.05 Фильмотека. «Дом, в котором я живу». Худ. фильм. 23.40 Мастерская. «Фотохудожник Ю. Иванов. Встречи в Германии». 24.00 Новости.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.05 Новости. 8.15 «Секрет Тропиканки». 9.05 «Поле чудес». 9.55 «Человек и закон». 10.20 Мультипликационный фильм. 10.30, 18.35 «Угадай мелодию». Телеигра. 11.10 «Сохрани себя». 14.20 Мультипликационные фильмы. 14.40 Марафон-15. 15.00 Звездный час. 15.35 «Элен и ребята». Сериал. 16.00 Джэм. 16.30 Семь дней спорта. 17.20 «Секрет Тропиканки». Сериал. 18.10 Час пик. 19.00 «Если». Ведущий — В.Познер. 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Война и мир». 1-я с. 23.15 «Париж — Гранада — Дакар».

КАНАЛ «РОССИЯ»

17.00 Кипрас Мажейка. «Параллели». 17.15 Спасение 911. 18.10 L-клуб. 19.00, 22.00 Вести. 19.25 Подробности. 19.35 «Земля обетованная». Худ. фильм (Великобритания). Часть 1-я. 20.40 Репортер. 21.05 Момент истины. 22.30 Река времени. 22.35 Автомиг. 22.40 «Спрут-5». Худ. фильм (Италия). 3-я серия.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

12.00, 15.30, 18.30,21.45 Информ ТВ. 12.10 «Мануэла». Худ. фильм. 13.00 Скорая помощь. 13.30 Советы садоводам. 13.40 «Цена головы». Худ. фильм (Украина). 15.05, 21.25 Музыкальный момент. 15.15 Стиль жизни. 15.40 «Немецкая волна». 16.00 «Европейский калейдоскоп». 16.30 Рецепт. 16.40 Страсти-мордасти. 16.55 Приказано выжить. 17.10 «Алые паруса». Музыкальные сцены для детей. 17.35 Театральная провинция. 18.05 Телеблиц. 18.10 Большой фестиваль. 18.50 Спортивные новости. 19.00 «Мануэла». Худ. фильм. 19.50 Телеслужба безопасности. 20.00 «Шальная баба». Худ. фильм (Россия). 21.30 Экспресс-кино. 22.00 Спорт, спорт, спорт... 22.15 День рождения. 22.20 «Телекомпакт». Музыкальное шоу.

ПОЛЬША-I

7 00 Кофе или чай? 8 45 Беседа. 9 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 9 30 Телетурнир. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 00 "Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. 11 45 Музыкальная программа. 12 00 Приятное с полезным. 12 30 Корни. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Моя фирма. 13 45 Безжалостная камера. 13 55 Специальное задание. 14 25 Сила традиций. 14 40 Непокорные. 15 10 Знаешь ли... 15 15 Энциклопедия второй мировой войны. 15 35 Тайная история СССР. 15 50 Программа дня. 16 00 Для молодых зрителей. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Для молодых зрителей. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Публицистическая программа. 19 10 "Марфи Браун". Сериал пр-ва США. 19 35 Юбилейная программа. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 Телетеатр. 22 40 Пульс дня. 22 55 Неделя президента. 23 05 Миниатюры. 23 10 Тележурнал. 23 40 Полицейский журнал. 00 00 Новости. 00 15 "Пять вечеров". Фильм пр-ва СССР. 01 55 Развлекательная программа.

ВТОРНИК, 23 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 Авто-парк. 8.30 Бездельник. 9.00 ТВ - школе. История. 11-й класс. Начало Великой Отечественной войны на территории Беларуси. 9.30 «Вестгейт». Телесериал (США). Детский сеанс 10.25 «Алиса в Стране чудес». Мультфильмы 1,2,3-й. 10.55 «Метичара - зверь морской». Худ. фильм. 12.20 «Приключения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». Худ. фильм. «Сокровища Агры». 2-я серия. 15.00 Новости. 15.15 Торговый дом. 15.30 «Заповедник Матсалу». Док. фильм. 16.00 «23 градуса 40 минут на восток от Гринвича». Передача из Бреста. 16.30 ТВ - школе. Белорусская литература. 9-й класс. «Стану песней в народе». Тетка и ее поэзия. 16.50 Мультфильм. 17.00 «Так говорит Библия. (Гр.) 17.30 Криминал--стоп. (Гр.). 17.50 Дневник Принеманья. (Гр.) 18.15 Телевизионный кабинет власти. (Гр.) 18.35 «Трижды один». Музыкальная передача MTV. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 Вертикаль. Почта Президента. 19.40 «Вестгейт». Телесериал (США). 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.05 «Звезды» на экране. Софико Чиаурели в худ. фильме «Я обещала, я уйду...» 23.35 «Супергол». Обзор матчей европейских футбольных чемпионатов. 0.05 Новости.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.40 Новости. 8.15 «Секрет Тропиканки». Сериал. 9.05 «Если». Ведущий — В.Познер. 9.45 «Смехопанорама». Ведущий — Е.Петросян. 10.15, 14.20 Мультипликационные фильмы. 9.30, 18.35 «Угадай мелодию». Телеигра. 11.10 «Мы и рынок». 14.40 Кварьете «Веселая квампания». 14.50 Мультироллия. 15.10 Волшебный мир, или Синема. 15.35 «Элен и ребята». Сериал. 16.00 ...До шестнадцати и старше. 16.30, 0.20 «Семь дней спорта». 17.20 «Секрет Тропиканки». Сериал. 18.10 Час пик. 19.00 Тема. 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Война и мир». 2-я с. 22.20 Москва — Кремль. 22.50 Хоккей. Чемпионат МХЛ. «Спартак» (Москва) — «Лада» (Тольятти). 23.30 «Т.С.Н.». Сериал.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30 Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 Требуются... требуются... 7.30 «Что день грядущий...» 7.35 Ритмика. 7.50 Всего понемногу. 8.40 Телегазета. 8.45 «История любви, или Артур Константина Бескова». 9.15 Клип-антракт. Т. Веркова. 9.20 Мульти-пульти. 9.50 Ключевой момент. 10.20 Милицейская хроника. 10.30 Музыкальный экспромт. 10.50 «Волшебный школьный автобус». Мультсериал (Великобритания). 11.15 Новая линия. 15.05 Там-там новости. 15.20 Музыкальный класс. 15.50 Месяцеслов. 16.20 Новая линия. 16.55 «Кому на Руси жить...» 17.25 Устами младенца. 17.55 «Петербургские тайны». 11-я серия. 19.25 Подробности. 19.35 «Разыскивается опасный преступник». Худ. фильм. 21.25 Рек-тайм. 21.50 «Субботний вечер с Максимом Дунаевским». 22.30 Река времени. 22.35 Автомиг. 22.40 Экран криминальных сообщений. 22.50 «Спрут-5». Худ. фильм (Италия). 4-я серия.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

12.00, 15.30, 18.30, 21.45 Информ ТВ. 12.10 «Мануэла». Худ. фильм. 13.00 Скорая помощь. 13.30 Советы садоводам. 13.40 «Шальная баба». Худ. фильм (Россия). 15.05, 21.25 Музыкальный момент. 15.15 Стиль жизни. 15.40 «Немецкая волна». 16.00 [illegible] о зверятах. 17.00 По всей России. 17.10 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.10 Большой фестиваль. 18.50 Спортивные новости. 19.00 «Мануэла». Худ. фильм. 19.50 Телеслужба безопасности. 20.00 Фильмоскоп. «Последний бункер» (Украина). 21.30 Юнга, матрос, артист... Герман Орлов. 22.00 Спорт, спорт, спорт... 22.15 День рождения. 22.20 «Консерватор». Программа Игоря Масленникова. 23.45 «Все у нас хорошо». Ефим Шифрин.

ПОЛЬША-I

7 00 Кофе или чай? 8 45 Беседа. 9 00 Мультсериал. 9 30 Телетурнир. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 00 "Брукпинский мост". Сериал пр-ва США. 11 45 Музыкальная программа. 12 00 Рынок труда. 12 20 Тележурнал. 12 30 Клуб одиноких сердец. 12 50 От лет. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Сельскохозяйственный журнал. 13 40 Точные науки. 14 05 Компьютерная школа. 14 00 Экологический журнал. 14 35 Балтийские технологии. 14 50 Камни с той и не с той Земли. 15 05 Книга чудес техники. 15 15 Квант. 15 35 Кухня. 15 50 Программа дня. 16 00 Развлекательная программа. 16 30 "Новые приключения Черного Кузнечика". Сериал пр-ва Австралии. 17 00 Зеленым вверх. 17 25 Тик-так. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Лицом к лицу. 19 00 "Не от мира сего". Сериал пр-ва США. 19 30 Сенсации XX века. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Мать и дочь - трудная любовь". Фильм пр-ва США. 22 50 Пульс дня. 23 10 Сейморадь. 23 20 Люди, власть, деньги. 00 00 Новости. 00 15 Экспресс-ревю. 00 35 Жизнь моя. 01 10 Выигравшие, проигравшие. 01 40 Встреча. 02 10 Клуб одиноких сердец. 02 30 Киножурнал.

СРЕДА, 24 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 «Где Черемоша волны плещут». Фильм-концерт. 9.00 ТВ - школе. Белорусская литература. 9-й класс. «Стану песней в народе». Тетка и ее поэзия. 9.20 «Вестгейт». Телесериал (США). 10.15 Мультфильм. 10.30 Зорная ростань. Телеконкурс молодых артистов эстрады. Брестско-Могилевский тур. 11.10 Видеоконцерт. 12.10 Телефестиваль к 75-летию народного писателя Беларуси И. Мележа. «Метели, декабрь...». Телеспектакль. 1-я и 2-я серии. 15.00 Новости. 15.15 Классика на экране. «Король Лир». Худ. фильм. 1-я серия. 16.55 «Ничего с Сигнумом юность». 17.00 Мультфильмы 1,2,3-й. 17.20 Премьеры кино. (Гр.) 18.00 Кредо. 18.20 Телеанонс. 18.25 Дневник Принеманья. (Гр.). 18.35 «Трижды один». Музыкальная передача MTV. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 «Хлеб наш насущный». Сегодняшний день села. 19.40 «Вестгейт». Телесериал (США). 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 Музыкальный антракт. 22.05 Вечерний экспресс. 22.15 «Я могу, я плыву...» Фильм-концерт. 23.00 Новый фильм. «В поисках выхода». 0.05 Новости.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.50 Новости. 8.15 «Секрет Тропиканки». Сериал. 9.05 Тема. 9.45 «В мире животных». 10.20 Мультипликационный фильм. 10.30, 18.35 «Угадай мелодию». Телеигра. 11.10 Телерадиокомпания «Мир». 14.20 «Чудовищная сила». Мультсериал. 14.40 Кактус и Ко. 14.50 До-ми-соль. 15.10 Зов джунглей. 15.35 «Элен и ребята». Сериал. 16.00 «Тет-а-тет». 16.30, 23.50 «Семь дней спорта». 17.20 «Секрет Тропиканки». Сериал. 18.10 Час пик. 19.00 Авторская программа Э.Рязанова. 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Война и мир». 3-я с. 22.05 «Мужчина и женщина». 23.00 «Т.С.Н.». Сериал.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30 Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 Требуются... требуются... 7.30 «Что день грядущий...» 7.35 Ритмика. 7.50 Всего понемногу. 8.40 Телегазета. 8.45 Крестьянский вопрос. 9.05 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20 Мульти-пульти. 10.40 Чрезвычайный канал. 10.50 «Волшебный школьный автобус». Мультсериал (Великобритания). 11.15 Новая линия. 15.05 Там-там новости. 15.20 Праздник каждый день. 15.30 Чья сторона? 16.20 Дальний Восток. 16.50 Вас приглашает фирма. 17.05 Никто на забыт. 17.10 Ваше право. 17.25 Своя игра. 17.55 «Петербургские тайны». 12-я серия. 19.25 Подробности. 19.35 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 «Нос». Юмористическая программа. 21.10 На политическом Олимпе. 22.30 Река времени. 22.35 Автомиг. 22.40 Фигурное катание. Чемпионат Европы. Парное катание. Произвольная программа. 0.05 «Экзотика». Фестиваль видеоарта в Санкт-Петербурге. Часть 1-я.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

12.00, 15.30, 18.30, 21.45 Информ ТВ. 12.10 «Мануэла». Худ. фильм. 13.00 Скорая помощь. 13.30 Советы садоводам. 13.40 Фильмоскоп. «Последний бункер» (Украина). 15,05, 21.35 Музыкальный момент. 15.15 Стиль жизни. 15.40 «Немецкая волна». 16.00 Ночной удар. 16.35 Детское ТВ. Сувенир-концерт. 17.00 Мультфильм. 17.20 Мелодии старинных часов. 18.10 Большой фестиваль. 18.50 Спортивные новости. 19.00 «Мануэла». Худ. фильм. 19.50 Телеслужба безопасности. 20.00 «Парад парадов» представляет «Аквариум». 21.00 Блеф-клуб. 22.00 Спорт, спорт, спорт... 22.15 День рождения. 22.20 «На краю...» Балет на музыку Владимира Высоцкого. 22.40 «Сентябрь». Худ. фильм (США).

ПОЛЬША-I

7 00 Кофе или чай? 8 45 Беседа. 9 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 9 30 Тележурнал. 9 45 Дети - детям. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 00 "Слава". Сериал пр-ва США. 11 45 Музыкальная программа. 12 00 Тележурнал. 12 15 Рыбы и рыбки. 12 30 Наше государство. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Сельскохозяйственная программа. 13 40 Грамматика. 14 00 Ближе к искусству. 14 20 Каталог памятников. 14 30 Музыкальная программа. 15 10 Угадай, выскажись. 15 15 Две стороны картины. 15 25 Люмен 2000. 15 50 Программа на вечер. 16 00 Тележурнал. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Телетурнир. 18 45 С камерой среди зверей. 19 05 "Банк не с той Земли". Сериал Польши. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Цена мести". Фильм пр-ва США. 22 40 Пульс дня. 23 00 Спортивная студия. 00 00 Новости. 00 15 "Клякер". Фильм пр-ва Польши. 01 45 Люмен-2000. 02 15 Повторная программа.

ЧЕТВЕРГ, 25 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 «Синюшкин колодец». Короткометражный худ. фильм. 8.45 «Владимир Высоцкий. Монолог». Телефильм. 9.45 «Вестгейт». Телесериал(США). 10.40 «Перикола». Музыкальный фильм. 12.00 «Приключения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». Худ. фильм. «XX век начинается». 1-я серия. 15.00 Новости. 15.15 «Король Лир». Худ. фильм. 2-я серия. 16.20 Мультфильм. 16.30 ТВ - школе. Белорусская литература. 8-й класс. Максим Горецкий и его творчество. 17.00 Над Неманом. Программа на польском языке. (Гр.) 17.50 Дневник Принеманья. (Гр.). 18.15 Круг мыслей. Доктор медицинский наук, профессор В. М. Циркунов. 18.25 Экономикст. 18.35 «Трижды один». Музыкальная передача MTV. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 «Контрасты». Правовой канал. 19.40 «Вестгейт». Телесериал (США). 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 «Что-то не так». Мультфильм для взрослых. 22.05 «В Новый год - с надеждой и добром». Часть 1-я (повтор от 1 января). 0.10 Новости.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 23.05 Новости. 8.15 «Секрет Тропиканки». Сериал. 9.05 Авторская программа Э.Рязанова. 9.45 «Клуб путешественников». 10.30 Мультипликационный фильм. 10.40 Смак. 11.10 «Под крышей мира». 14.20 «Чудовищная сила». Мультсериал. 14.40 Лего-го! 15.10 Тин-Тоник. 15.35 «Элен и ребята». Сериал. 16.00 Рок-урок. 16.30, 0.05 «Семь дней спорта». 17.20 «Секрет Тропиканки». Сериал. 18.10 Час пик. 18.35 Лотто-Миллион. 19.00 «Один на один». 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Война и мир». 4-я с. 22.20 Музобоз. 23.15 «Т.С.Н.». Сериал.

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30 Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 Требуются... требуются... 7.30 «Что день грядущий...» 7.35 Ритмика. 7.50 Всего понемногу. 8.40 Телегазета. 8.45 Крестьянский вопрос. 9.05 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20 Милицейская хроника. 10.30 «Сказка про царя Мидаса». Док. фильм. 10.50 «Волшебный школьный автобус». Мультсериал (Великобритания). 11.15 Новая линия. 15.05 Там-там новости. 15.20 Праздник каждый день. 15.30 «Когда мы вместе». 16.20 Кенгуру. 16.50 «Одиссея». Худ. фильм. 17.10 Ваш партнер. 17.25 Лидер-прогноз. 17.55 «Петербургские тайны». 13-я серия. 18.50 «Субботний вечер с Максимом Дунаевским». 19.25 Подробности. 19.35 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Маски-шоу. 21.10 Домино Михаила Боярского. 21.40 Экран криминальных сообщений. 22.30 Река времени. 22.35 Автомиг. 22.40 Фигурное катание. Чемпионат Европы. Мужчины. Произвольная программа. 0.05 «Экзотика». Фестиваль видеоарта в Санкт-Петербурге. Часть 2-я.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

12.00, 15.30, 18.30, 21.45 Информ ТВ. 12.10 «Мануэла». Худ. фильм. 13.00 Скорая помощь. 13.30 Советы садоводам. 13.40 «Сентябрь». Худ. фильм (США). 15.00 Музыкальный момент. 15.05 Мультфильм. 15.15 Стиль жизни. 15.40 «Немецкая волна». 16.00 «Сызрань: вчера, сегодня, завтра». Телефильм. 16.30 «Ржавые провода». Музыкальное приложение к «Зебре». 17.00 По всей России. 17.10 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.10 Большой фестиваль. 18.50 Спортивные новости. 19.00 «Мануэла». Худ. фильм. 19.50 Телеслужба безопасности. 20.00 «Франсуаза Адре. Сорок лет в балете». Телефильм (Франция). 20.55 «Золотой Телец». Развлекательная программа. 22.00 Спорт, спорт, спорт... 22.15 День рождения. 22.20 Личное дело. 22.50 «Шведский Петербург». Историко-культурные связи России и Швеции.

ПОЛЬША-I

7 00 Кофе или чай? 8 45 Беседа. 9 00 Мультсериал. 9 30 Программа для детей. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 20 Гимнастика. 10 30 Дошкольники дома. 10 55 Поговорим о детях. 11 00 "Юристы из города Ангелов". Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Кулинарная программа. 12 20 Это легко. 12 30 Четверть часа. 12 45 Жить безопасней. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Сельскохозяйственная программа. 13 40 Такой пейзаж. 14 05 Между нами, животными... 14 30 Клипер. 14 55 Животные мира. 15 30 Наш класс. 15 50 Программа на вечер. 16 00 Музыкальная программа. 16 30 "Макс Глик". Сериал пр-ва Канады. 17 00 Для молодых зрителей. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Киножурнал. 18 40 Здоровье. 19 05 "Папа майор". Сериал пр-ва США. 19 30 Католический журнал. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Неприкасаемые". Сериал пр-ва США. 22 00 Публицистическая программа. 22 20 Правительственный журнал. 23 00 Спортивная студия. 00 00 Хозяйственные новости. 00 15 Пегас. 00 40 Документальный фильм. 01 25 "Женщины с озера духов". Фильм пр-ва Китая.

ПЯТНИЦА, 26 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

7.30 Утренний коктейль. 7.50 Экономикст. 8.00 Новости. 8.15 «Обыкновенные чудеса». Фильм-концерт. 9.00 ТВ - школе. Белорусская литература. 8-й класс. Максим Горецкий и его творчество. 9.30 «Вестгейт». Телесериал. 10.25 Мультфильм. 10.45 «Золотые ключи». 1 Республиканский телефестиваль народного творчества. 12.15 «Приключения Шерлока Холмса и доктора Ватсона». Худ. фильм. «XX век начинается». 2-я серия. 15.00 Новости. 15.15 Телефестиваль к 75-летию народного писателя Беларуси И. Мележа. «Скрижали времени». 16.25 «Как рождается музыка?» К 60-летию Республиканского лицея при Белорусской академии музыки. 17.00 Мультфильмы. 17.20 Сельчане. 17.50 Музыкальный антракт. 18.00 Только по пятницам. (Гр.). 18.15 «Лицо». Док. фильм. 18.25 Экономикст. 18.35 «Трижды один». Музыкальная передача MTV. 18.50 Новости (с сурдопереводом). 19.05 Международный курьер. События, факты, комментарии. 19.35 Телеанонс. 19.40 «Вестгейт». Телесериал. 20.40 Колыбельная. 21.00 Панорама. 21.55 «Домовые, или Сон в зимнюю ночь». Мультфильм для взрослых. 22.05 «В Новый год - с надеждой и добром». Часть 2-я. 23.55 Телеанонс. 24.00 Новости. 0.15 Акколада. Музыкально-развлекательная программа.

ОРТ

5.00 Телеутро. 8.00, 11.00, 14.00, 17.00, 22.20 Новости. 8.15, 17.20 «Секрет Тропиканки». Сериал. 9.05 «Один на один». 9.45 «Играй, гармонь!» 10.15 Мультипликационный фильм. 10.25 «Пока все дома». 11.10 Телерадиокомпания «Мир». 14.20 «Чудовищная сила». Мультсериал. 14.40 «Новая реальность». 15.05 «Новые похождения Кота в сапогах». 16.30, 0.05 «Семь дней спорта». 18.10 «Дикое поле». 18.25 Человек и закон. 18.55 «Поле чудес». 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Детективное агентство «Лунный свет». Сериал. 21.35 Взгляд. 22.30 «Я люблю мужчину в униформе».

КАНАЛ «РОССИЯ»

6.30 Время деловых людей. 7.00, 10.00, 16.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 Требуются... требуются... 7.30 «Что день грядущий...» 7.35 Ритмика. 7.50 Всего понемногу. 8.40 Телегазета. 8.45 Крестьянский вопрос. 9.05 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 10.20 Милицейская хроника. 10.30 Воспоминания об Алесе Адамовиче. 11.15 Новая линия. 15.05 Там-там новости. 15.20 Праздник каждый день. 15.30 Продленка. 15.50 Месяцеслов. 16.20 Новая линия. 16.50 Дисней по пятницам. «Зорро». Худ. фильм. 17.45 Клип-антракт. Г. Липина. 17.50 «Субботний вечер с Максимом Дунаевским». 17.55 Белая ворона. 18.25 Правительственные будни. 19.25 Подробности. 19.35 «Санта-Барбара». Худ. фильм. 20.30 Анализы недели. 21.10 «К-2» представляет: «Уловка 22» Ивана Дыховичного». 22.30 Река времени. 22.35 Автомиг. 22.40 Фигурное катание. Чемпионат Европы. Произвольный танец.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

12.00, 15.30, 18.30, 21.45 Информ ТВ. 12.10 «Мануэла». Худ. фильм. 13.00 Скорая помощь. 13.30 Советы садоводам. 13.40 Старое танго. 14.00 «Гюстав Кайботт». Телефильм (Франция). 15.00 Мультфильм. 15.15 Стиль жизни. 15.40 «Немецкая волна». 16.00 Телешансон. 16.25 Детское ТВ. Сказка за сказкой. Ответы на письма. 17.00 Музыкальный момент. 17.10 Показывает Ленинградская областная телекомпания. 18.10 Большой фестиваль. 18.50 Спортивные новости. 19.00 «Мануэла». Худ. фильм. 19.50 Телеслужба безопасности. 20.00 Романсы Глинки в исполнении Галины Вишневской. 20.20 «Призвание». Худ. фильм (Ленфильм). 22.00 Спорт, спорт, спорт... 22.15 День рождения. 22.20 «Парад парадов». Музыкальное шоу. 23.00 Хоккей. Чемпионат МХЛ. СКА - «Авангард» (Омск). 3-й период. 23.40 «Женщина луны». Худ. фильм (Италия).

ПОЛЬША-I

7 00 Кофе или чай? 8 45 Беседа. 9 00 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 9 30 Моя программа в эфире. 10 00 Новости. 10 10 Мама и я. 10 25 Дошкольники дома. 11 00 Сериал пр-ва США. 11 50 Музыкальная программа. 12 00 Программа для родителей. 12 15 Делай как мы. 12 30 У себя. 13 00 Новости. 13 10 Агробизнес. 13 15 Сельскохозяйственная программа. 13 40 Будь с нами. 13 45 Книги, которые потрясли мир. 14 00 Школа. 14 05 Осень. 14 25 Знать, значит жить. 14 30 Телепластикон. 14 45 Это отчизна. 15 00 Если не Оксфорд, то что? 15 10 Рождение. 15 25 Будь с нами. 15 35 Это отчизна. 15 50 Программа на вечер. 16 00 Музыкальная программа. 16 30 "Мода на успех". Сериал пр-ва США. 17 00 Программа для молодежи. 17 25 Программа для детей. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Тележурнал. 18 30 Еженедельник культуры. 18 45 Тележурнал потребителя. 19 05 Свидание втемную. 19 50 Сатирическая программа. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Ниагара". Фильм пр-ва США. 22 40 Пульс дня. 23 00 Спортивная студия. 23 45 Четверть часа. 00 05 Новости. 00 20 Завтра в программе. 00 25 Развлекательная программа. 01 00 "Четки преступления". Фильм пр-ва США. 02 40 Еженедельник культуры.

СУБОТА, 27 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00 Новости. 8.15 Уроки Н. Новожиловой. 8.45 «Созвучие». Передача из Гомеля. 9.05 Здоровье. Детский сеанс 9.35 «Ералаш». Юмористический журнал. 9.55 «Все про все». 10.15 Европейская двадцатка. Музыкальная программа MTV. 11.00 «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал (Бразилия). 12.00 «Мир природы и увлечений». 12.35 Многоголосие. 13.05 Коллаж. Программа для деловых людей. 13.30 «Премьера». Творческое объединение «Телефильм» представляет док. фильмы «Рыбацкое счастье», «Странствия по Браславу». 14.15 Мультфильм. 14.25 «Калейдоскоп встреч». Белорусские школьники в Узбекистане. 15.25 Музыкальный салон Элеоноры Езерской. Гость программы - балетмейстер Валентин Елизарьев. 16.20 Белорусский дом. К 75-летию народного писателя Беларуси И. Мележа. 17.00 Четвертое измерение. 17.45 Зорная ростань. Телеконкурс молодых артистов эстрады. Брестско-Могилевский тур. 18.25 Галерея. Рабочий-рационализатор Леонид Потапович. Авторская программа Татьяны Егоровой. 19.00 По вашим просьбам. «Трое в лодке, не считая собаки». Худ. фильм.1-я серия. 20.05 Банка комиксов. 20.40 Колыбельная. 21.00 Новости. 21.45 «В Новый год - с надеждой и добром». Часть 3-я. 23.35 Ночной сеанс. «Тигры в помаде». Худ. фильм (Италия).

ОРТ

6.45, 8.10 Телеканал «Подъем!». 7.45 Слово пастыря. 8.00, 14.00, 17.00, 22.25 Новости. 9.30 «Не зевай». 10.00 Утренняя почта. 10.35 Смак. 10.50 «Как-то раз...» 11.00 Александра и Марк Захаровы. 11.45, 14.20 Мультфильмы. 12.00 Р.Быков в историческом фарсе «Оно». 14.45 В мире животных. 15.20 «Окно в Европу». 15.50 Бомонд. 16.10 «Счастливый случай». 17.20 Телескоп. 17.55 Веселые истории в «Ералаше». 18.20 «Женщина, которая поет». 19.45 «Спокойной ночи, малыши!» 20.00 Время. 20.40 «Детективное агентство «Лунный свет». Сериал. 21.35 «Брейн ринг». 22.35 Комедия «Дорога на Вэлвилл».

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 «Что день грядущий...» 7.30 «Вовкулакия, или Загадка доктора Никодима». 7.45 Золотой ключик. 8.05 Этикетка. 8.15 Твои возможности, человек. 8.45 Парламентская неделя. 9.30 Большой хоккей. 10.00 Как жить будем? 10.45, 22.30, 23.55 Служба 299-00-00. 11.00 Карьера. 11.30 Пилигрим. 12.15 Сигнальный экземпляр. 12.25 Караоке по-русски. 12.45 Киноафиша. 13.20 Де факто. 13.35 «Эмили». Телефильм. 14.30 Футбол без границ. 15.10 Империя игр. 16.00 Фигурное катание. Чемпионат Европы. Женщины. Произвольная программа. 17.15 «Вальс золотых тельцов». Худ. фильм. 18.25 Комедия положений. Фредди Старр. 19.25 «Субботний вечер с Максимом Дунаевским». 21.05 Совершенно секретно. 22.45 Река времени. 22.50 Автомиг. 22.55 Программа «А». 0.10 Адамово яблоко.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

9.00 Стиль жизни. 9.20 «Призвание». Худ. фильм. 10.45 День рождения. 10.50 «... И все былое». 11.30 Ток-шоу «Наобум». Целители: В. Травинка и А. Левшинов. 12.00 «Волшебная история». Музыкальный спектакль для детей на музыку Мориса Равеля. 12.55 Мультфильм. 13.30 Центр межрегиональных программ. Видеоканал. 15.00 Театральная провинция. 15.30, 18.30, 21.00 Информ ТВ. 15.40 Ленинградская блокада. 16.10 Зебра. 17.00 Телеканал «Не хочешь - не смотри». 17.50 «Ничего, кроме...» 18.05 Телеблиц. 18.10 Большой фестиваль. 18.55 Спортивная программа. 20.25 Музыкальный момент. 20.30 «Смерть в прямом эфире». Криминальная история сериала «Уикэнд с детективом». 21.20 «Навсегда». Худ. фильм (Италия). 22.55 Музыкальный рай.

ПОЛЬША-I

8 00 Прошу ответить. 8 15 Из Польши. 8 30 Все об огороде. 8 55 Агролиния. 9 30 "Возвращение в будущее". Сериал пр-ва США. 9 55 Программа дня. 10 00 Новости. 10 10 "Зерно". Программа католической редакции. 10 35 Программа для детей и молодежи. 11 35 Квант. 11 50 Что вы на это? 12 00 Мир лыж. 13 10 Новости. 13 10 Страна. 13 35 Телеконцерт пожеланий. 14 00 Мультфильмы У. Диснея. 15 15 Спортивная студия. 17 25 "Билл Гоусби шоу". Сериал пр-ва США. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 25 Телетурнир. 18 55 Тележурнал. 19 05 "День за днем". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Двадцать девятая улица". Фильм пр-ва США. 23 00 Чар пар. 01 00 Новости. 01 10 Спортивная суббота. 01 30 "Жабы". Фильм ужасов. 02 40 Музыкально-поэтическая программа. 02 55 "Большой человек". Сериал пр-ва Италии.

ВОСКРЕСЕНЬЕ, 28 ЯНВАРЯ

БЕЛОРУССКОЕ ТЕЛЕВИДЕНИЕ

8.00 «Утро туманное...» Фильм-концерт. 8.45 «Конон». Мультсериал. 9.10 Премьер-кино. 9.55 Лучшие хиты MTV. 10.25 Туробъектив. Путешествия, встречи, отдых. 10.45 Арсенал. Программа для армейцев. 11.15 «Лада ОМС» представляет: «Моя любовь, моя печаль». Телесериал (Бразилия). 12.15 «Все мы родом из детства». Второй Всебелорусский телефестиваль юных талантов. Гродненская область. Часть 1-я. 13.45 Телевизионный АРТ-клуб. «Медведь». Спектакль Минского Альтернативного театра. 14.45 Авто-парк. 15.00 Ситуация. Почти детективная викторина. 15.35 Победитель. Спортивная программа. 15.55 Мост. 16.20 «Экспедиция». Научно-популярный сериал (Венесуэла). 16.55 Театр в кресле. 17.35 Бездельник. 18.05 Компьютерный полигон. 18.30 По вашим просьбам. «Трое в лодке, не считая собаки». Худ. фильм. 2-я серия. 19.40 Колыбельная. 20.00 Резонанс. 20.50 Новости-ТВ. 21.10 Ток-шоу «Карамболь». 21.45 «Синема». «Кристина». Худ. фильм (Франция). 23.35 «Нов и К» представляет: «Бархатный сезон». Музыкально-развлекательная программа. 0.05 Видимо-невидимо.

ОРТ

6.50 «Спортлото». 7.00 Телеканал «Подъем!» 8.00, 14.00, 17.00, 22.50 Новости. 9.25 Пока все дома. 10.00 Утренняя звезда. 10.45 Из первых рук. 10.55 «Служу России». 11.25 «Играй, гармонь!» 11.55 «Когда расступаются льды...» 12.25 Очевидное-невероятное. 12.55 «Пираты». Сериал. 13.25 Смехопанорама. 14.20 «Музыка в эфире». 15.10 Мультфильм. 15.20 Клуб путешественников. 16.15 Мультфйерверк. 17.20 Футбольное обозрение. 17.50 Юбилей Игоря Моисеева. 19.05 «Год оружия». Х/ф. 21.00 Воскресенье. 21.55 «Детективное агентство «Лунный свет». Сериал. 23.00 Любовь с первого взгляда. 23.30 «Ханума». Фильм-спектакль.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00 Вести. 7.25 «Что день грядущий...» 7.30 Теремок. 7.45 Гостиница деда Мазая. 8.00 Наш сад. 8.30 В мире авто и мотоспорта. 9.00 Завтрак для чемпионов. 9.30 Аты-баты... 10.00 Вести в одиннадцать. 10.15 Русское лото. 10.55 В мире животных. 11.50 «Эмили». Телефильм. 12.45 Горячая десятка. 13.20 Не вырубить... 13.35 Телекросс. 13.55 Фигурное катание. Чемпионат Европы. Показательные выступления. 15.30 Книжная лавка. 15.55 Фигурное катание. Продолжение трансляции. 17.00 Волшебный мир Диснея. «Чокнутый», «Новые приключения Винни Пуха». 18.00 Колесо истории. 19.25 «Обманутая». Худ. фильм (США). 21.25 У Ксюши. 22.30 Служба 299-00-00. 22.50 Река времени. 22.55 Автомиг. 23.00 Тихий дом. 23.50 Лучшие игры НБА.

САНКТ-ПЕТЕРБУРГ

8.00 Это ваш день. 8.25 Целительное слово. 9.00 Стиль жизни. 9.15 «Все у нас хорошо». Ефим Шифрин. 10.15 «Душа мира». Телефильм (Германия). 10.45 День рождения. 10.50 Храм. 11.20 Слово депутатам. 11.50 «Кеома». Худ. фильм (Италия). 13.25 «Классика и будущее. Мирослав Култышев». «Вокруг театра. Приглашает Л. Казарновская». 14.25 Детское ТВ. «Золотой ключ». «Домовой старого замка». 15.25 Чемпионат Италии по футболу. 17.20 Телешансон. 17.45 «Посмотрим». Анонс телепрограмм. 18.00 Пой с нами. 18.30 Информ ТВ. 18.55 Баскетбол. Суперлига. Чемпионат России. «Спартак» - ЦСКА (Москва). 19.35 Ура! Комедия. «Падший ангел». Худ. фильм. 20.50 Мультфильм для взрослых. 21.00 Международное обозрение. 21.25 «Ноу-смокинг». 22.10 Детектив на телеэкране. «Фамильные драгоценности». Худ. фильм (Италия).

ПОЛЬША-I

8 00 Сельское хозяйство в мире. 8 15 Польские танцы. 8 30 Сельскохозяйственная программа. 9 05 Музыкальная программа. 9 30 "Дорога в Авонлеа". Сериал пр-ва Канады. 10 25 Телеутро. 10 50 Музыкальная программа для детей. 11 15 В старом кино. 13 00 Трансляция из Ватикана. 13 20 Публицистическая программа. 14 00 Новости. 14 10 Неделя. 14 40 Стеклянный дом. 15 15 "Юг - Север". Сериал пр-ва США. 16 00 Спортивная студия. 17 50 Календарь XX века. 18 00 Телеэкспресс. 18 20 Стоит посмеяться. 18 50 Тележурнал. 19 05 "Доктор Квинн". Сериал пр-ва США. 20 00 Вечеринка. 20 30 Новости. 21 10 "Через годы в Ангел Фаллс". Фильм пр-ва США. 22 05 Вечер с Алицией. 22 20 Концерт. 23 00 Спортивное воскресенье. 23 30 Правительственный журнал. 00 00 Тележурнал. 00 35 "Сестра Кенни". Фильм пр-ва США. 02 25 Вокруг большой сцены.

RELAKS * ROZRYWKA * HUMOR

HOROSKOP NA ROK 1996

Rok 1996 - twierdzi Krzysztof Ignacy Bułłyszko, będzie czasem powszechnego zawiązywania i umacniania nieformalnych grup towarzyskich. W dziedzinie twórczości najlepszym możeo kazać się dla Wodników, którym zapowiada, że przejdą same siebie. W wymiarze domowym świetnie powinno być większości Rakom; Koziorożcom z kolei szykuje się"rok niekonwencjonalnej samorealizacji" i jeżeli zdecydują się na działania metodami innymi niż dotychczas, będą w stanie zrealizować wszystko, o czym zamarzą.

=BARAN=

Dla Baranów będzie to "rok poszukiwania siebie", rok niesłychanych inspiracji, znajdowania nowych przyjaciół (ale też może się zdarzyć zagrożenie kontaktami z nieodpowiednimi ludźmi). Dlatego Baran powinien wystrzegać się sztucznych wartości, akceptowania iluzji (uważać w tym zakresie na kontakty ze Strzelcem i Rybą!) i sprawdzać wszystko w działaniu, unikając w sferze idei podchodzenia do wszystkiego na "hurra!". Po drodze mu natomiast z Koziorożcem i Panną, które będą ognistego Barana skutecznie "uziemiały" sprowadzając jego działania do konkretów. Istnieje też szansa, że dzięki nim Baran będzie mógł w tym roku zarobić. Z Koziorożcem jego działania będą nie tylko przebojowe lecz i skuteczne, Panna zaś spełni w tym układzie rolę radaru. Barana czeka rok aktywności wymagającej poświęcenia się pracy, podróżom, dlatego zawczasu powinien zadbać o blichtr domu, po czym zostawić dom w rękach osób bardziej kompetentnych.

W związkach emocjonalnych spora szansa przypomnienia sobie starych przyjaźni i miłości. Zdrowie - dobre, ale uwaga na irytację - zwłaszcza podczas prowadzenia samochodu.

=BYK=

Będzie w tym roku w dobrych układach z Bliźniętami i Rybami. Dotyczy to sfery biznesowo - przemysłowej i różnych przedsięwzięć handlowych, o których Byki myślały już w latach poprzednich. Będzie też to rok niezły towarzysko, obfitujący w kontakty z ciekawymi i mądrymi ludźmi. Zapowiadają się liczne podróże, w trakcie których warto jednak zachować ostrożność. Należy wystrzegać się ludzi, chcących manipulować Bykiem i usiłujących wykorzystać jego dobroduszność do załatwiania własnych interesów. Byk będzie, niestety, miał mało czasu dla domu i dla siebie (a dom będzie wymagać drobnych remontów!) - co może stać się przyczyną chwilowych stresów i smutnych nastrojów. W sumie jednak rok dobry, zdrowie bez zarzutu, finanse - niezłe.

=BLIŹNIĘTA=

W tym roku będą wyjątkowo skupione, dzięki czemu uda im się w sposób niesłychanie praktyczny skonkretyzować swoją filozofię. Zdobędą się też na utrzymanie (co im się zdarza niezwykle rzadko!) wybranego kierunku działania. Jeżeli do towarzystwa dobiorą sobie Byka i Ryby, stworzą mocną grupę interesu, w której mogą być zupełnie spokojne o przyszłość. W sprawach biznesowych wykażą się szóstym zmysłem w wyszukiwaniu nowych źródeł finansowania. Muszą jednak (podobnie jak Byk) uważać na osoby poznane w podróży, które mogą chcieć je wykorzystać. Powinny też wystrzegać się oszukańczych urzędników, bankierów, kooperantów, uważnie przyglądając się tym, którym pożyczają pieniądze lub od których pożyczają (kredyty!). W sprawach zawodowych - dobry rok dla realizacji planów i zamierzeń, a ponieważ Bliźnięta z braku czasu mogą nieco zaniedbać związki uczuciowe, lepiej, żeby pamiętały, iż nie zawadzi od czasu do czasu zabrać swoją drugą połowę na ciekawsze spotkanie lub przyjęcie dla współpracowników. Zdrowie - dobre, ale uważać na kark i ramiona.

=RAK=

Rakom szykuje się w tym roku, być może największa w ich życiu, szansa podejmowania samodzielnych decyzji i skutecznych działań. Mogą być też, niejako wbrew własnej naturze, niesłychanie pewne siebie. Ponieważ jednak najlepiej czują się w domu, powinny część swoich problemów, nie tylko osobistych, ale i zawodowych, postarać się rozwiązywać właśnie tam. Takie wyjście z sytuacji będzie najbardziej efektywne! W zbliżającym się roku Rak będzie szczególnie wrażliwy na piękne drobiazgi, warto od czasu do czasu dać mu w prezencie coś ładnego. Chętniej niż zwykle będzie też uczestniczył w imprezach kulturalnych i towarzyskich, na których ma szansę zabłysnąć.

Układy partnerskie - dobre, a że w tym roku Rak będzie się czuł "na fali", ma możliwość skutecznego zniwelowania pewnych negatywnych zaszłości z poprzednich lat. W zakresie zdrowia powinien szczególnie zadbać o biodra i wystrzegać się wszelkich używek.

=LEW=

Będzie miał w tym roku bardzo dobre układy z Wagą i z Wodnikiem, co da mu szansę wielu twórczych przemyśleń, okazji do podróży zagranicznych i realizacji własnych pasji. Wchodząc w nowe układy finansowe, otrzyma zastrzyki gotówki. W przyszłym roku rozwinie swe zdolności postrzegania estetycznego. Czeka go też rozwój emocjonalny. Spotka miłych przyjaciół i o ile zadba o dom, jego układy partnerskie ulegną wzmocnieniu. Wzrośnie też jego siła przebicia, ale w działaniu warto w tym roku zaakceptować styl Skorpiona, czasem więc zamiast na "złotym rydwanie" (który tak lubi) Lew powinien zdecydować się wjechać "opancerzonym wozem". W kontaktach towarzyskich i biznesowych powinien unikać zbyt zasadniczych Baranów, w zakresie zdrowia - uważać na wątrobę i drogi oddechowe.

=PANNA=

W roku 1996 będzie w bardzo dobrych układach z Baranem i Koziorożcem, z którymi powinna wchodzić w związki biznesowe. Finansowo i towarzysko rok będzie dobry i przyniesie mnóstwo kontaktów z rodziną, kolegami, znajomymi. W układach partnerskich - czas przetwarzania jakości związku (zmiany wzajemnych relacji, w efekcie czego jest szansa stworzenia nowej, dobrej jakości). Pewnym zagrożeniem może być to, że związki partnerskie Panny będą poddane próbie ciśnienia emocjonalnego i jeżeli są słabe, mogą się rozpaść. Zawodowo - rok raczej pomyślny, przy czym dobrze, by Panna zdobyła się na precyzję w formułowaniu swoich planów i zamierzeń, zapomniała o tym, czego nie zrobiła i skupiła się na tym, co jest w danym czasie do zrobienia możliwe, potrzebne.

W zakresie zdrowia grożą jej powikłania uczuleniowe - egzemy, biegunki, astma i skoki ciśnienia, a także dolegliwości o podłożu psychosomatycznym.

=WAGA=

Będzie w dobrym układzie z inspirującym ją, oraz twórczo stabilizującym, Lwem i Wodnikiem, co jest nie bez znaczenia, jeżeli zważymy, iż 1996 rok będzie dla niej "rokiem filozoficznego rozwoju". Dzięki temu dosyć niekonkretna Waga będzie mogła w końcu sprecyzować swoje wszechstronne zainteresowania i zdecydować się, które ze spraw najbardziej pokocha. Rok ten przyniesie też przemianę w jej związkach partnerskich, bo nagle okaże się kimś konkretnym i znaczącym. Będzie też miała duże szanse w dziedzinie finansowej i państwowo - urzędowej. Powinna jednak wystrzegać się "rozdrapywania przeszłości" i skupić na sprawach teraźniejszych i przyszłych. W jej życiu prywatnym mogą pojawić się ciekawi przyjaciele, dlatego też powinna przychylniejszym okiem spojrzeć na Strzelca i Skorpiona. Niech przestanie zamartwiać się zmianami struktury własnej psychiki i struktury domu rodzinnego, bo będą to zmiany wyłącznie korzystne. Warto też unikać stanów melancholijnych, a jeżeli już się w nie popadnie, jak najszybciej postarać się je zmienić w refleksyjne.

=SKORPION=

Wszystko wskazuje na to, że przywdzieje on w 1996r. szatki Strzelca i zacznie sprawiać wrażenie osoby:pozbawionej ukrytych żądeł i sztyletów", przychodzącej do nas bez podstępnych zamiarów, chętnej do współpracy, nawiązywania kontaktów (aczkolwiek bez narzucania się!). Ze Strzelcem będzie też w wyjątkowo dobrych układach. By jednak być skutecznym, powinien uważać na reakcje otoczenia. Nadmierna ruchliwość Skorpiona, "iskrząca ognistość" i przerwy w działaniu mogą bowiem być powodem wielu zgrzytów. W 1996 roku Skorpiony będą emanować takim urokiem osobistym, że trudno będzie się im oprzeć, ich miłostki zapowiadają się jednak jako krótkotrwałe, raczej w stylu sportowym. W zakresie zdrowia powinny Skorpiony dbać o to, by od czasu do czasu regenerować się i nie doprowadzać do przemęczenia, grożą im bowiem dolegliwości ciśnieniowe. W domu rodzinnym - nie do końca spodziewane - pozytywne zmiany!

=STRZELEC=

Zwykle łatwo nawiązuje kontakty i optymistycznie patrzy na świat, ale w 1996r. stanie się bardziej skryty, introwertyczny, będzie ukrywał swe poglądy. Będzie nieustannie analizował własne działania. Czeka go też bardzo dużo podróży po kraju i powroty w "świat dzieciństwa", prowadzące do istotnych w tym zakresie przewartościowań. Spowodowane to będzie poszukiwaniem siebie, własnych korzeni uczuciowo - emocjonalnych. W dalszej rodzinie mogą też wyjść na wierzch stare, zaległe sprawy, którymi trzeba będzie się zająć.

Rok 1996 przyniesie mu dobre układy ze Skorpionem (od którego otrzyma wsparcie w sprawach finansowych) i z Wagą (inspirującą go i wprowadzającą w miły nastrój). W towarzystwie może okazać się osobą mile pobudzającą otoczenie, działającą jednak w sposób taktowny i dyskretny, z dystansu - co jest dla Strzelca raczej nietypowe. Ogólnie rok ten przyniesie Skrzelcowi znaczne zmniejszenie dynamiki działania, "uziemiać" go będzie filozoficzna zaduma, musi więc sprecyzować, co chciałby robić, żeby. się nie zamartwiał, że robi coś, czego nie lubi lub nie chce. W sprawach zdrowia powinien unikać objadania się i zbyt częstego zaglądania do kieliszka. Nie powinien też eksperymentować kulinarnie.

=KOZIOROŻEC=

Rok ten przyniesie Koziorożcowi zwątpienie we własną filozofię życiową, na skutek czego chętniej poświęci się realizacji nowych "przesłań czasu", pomyśli o stworzeniu nowych struktur i (niejako wbrew swojej konserwatywnej naturze) stanie się autorem nowatorskich zmian w pracy, co da mu realne profity finansowe. Powinien jednak uważać, by się nie dać zagłaskać i złapać na lep pochlebców, starać się szukać odpowiedzi w sobie samym. Tym bardziej, że jego zdolności obserwacji i odczuwania środowiska wyraźnie wzrosną. Wzrośnie też jego komunikatywność, ale i skłonności do melancholii (których powinien się wystrzegać). W układach partnerskich warto unikać nerwowości, bo będzie ona zagrożeniem dla związku. Warto też zwrócić baczniejszą uwagę na dzieci (zarówno w znaczeniu "potomstwa", jak i szeroko rozumianego "dzieła", "pasji"), bo w tym zakresie grożą spore kłopoty. Zdrowiu (zagrożonemu dolegliwościami pokarmowymi) sprzyjać będzie umiarkowany wysiłek sportowy i aktywny tryb życia.

=WODNIK=

W dobrym układzie z Lwem i Wagą, może czuć się trochę nieswojo skłaniany, przez środowisko czy partnera, do sprecyzowania swoich górnolotnych wizji. Ściągany na ziemię (czego nie lubi!) będzie od tych nacisków uciekał, powinien jednak pamiętać, że dysponuje obecnie wprost niesamowitymi możliwościami twórczymi (takimi, których efekty będą widoczne jeszcze przed upływem 1996 roku!). Zależą one do sprecyzowania Wodnikowych wizji, jeżeli więc tylko naciski będą robione inteligentnie i z wdziękiem, powinien im ulec.

W sprawach domowych - stabilność i dostatek, powinien więc dobrą atmosferę wykorzystać do tego, by poświęcić się swoim pasjom. Warto też zadbać, by wszystkie plany twórcze zostały spisane i nie przepadła z nich ani jedna "złota myśl". W życiu partnerskim grozi Wodnikom notoryczny brak czasu. W życiu towarzyskim powinien zdecydowanie unikać rozwichrzonych i przemistycyzowanych Ryb (bo będą go negatywnie rozpraszały). Powinien też pamiętać, że w 1996 roku zagraża mu otyłość spowodowana opychaniem się słodyczami i jedzeniem byle czego w ulicznych budkach.

= RYBY=

Pozostawać będą w zbliżającym się roku w dobrych układach z Bykiem i Bliźniętami, będą prowadziły dialogi wewnętrzne i starały się werbalizować "co im w mistycznej duszy gra". Powinny spróbować sprecyzować i praktycznie zrealizować swoje wizje. Może się to udać dzięki pomocy Bliźniąt i Byka. Idee te wprawdzie niewiele przydadzą się Rybom w życiu osobistym, okażą się jednak niesłychanie pożyteczne w życiu społecznym. Finansowo - rok dobry, bo Ryba będzie miała "psi węch" do wyszukiwania dla siebie i innych nowych źródeł finansowania. Z tego też powodu ma szansę zostać docenioną i awansowana w pracy. Wyjątkowo aktywna poza domem może też zyskać, w zupełnie zaskakującym dla siebie sposób, spore uznanie społeczne. Jeżeli chodzi o zdrowie, powinna uważać na chłody, nie przeziębiać nóg, trzymać w cieple nerki i korzonki.

Wszystkiego najlepszego!!!

"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków
Redaktor naczelny Eugeniusz SKROBOCKI

Adres redakcji: 230023 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 44-63-75

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr 235
Nakład 9676egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Indeks w Polsce 329258.
Prenumeratę przyjmują placówki Ruchu S.A.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty: miesięczna - 4000 rb. na kwartał 1996 r. - 12000 rb. W Polsce na kwartał - 78 tys. zł. (7 zł. 80 gr.)